



W tym numerze:

- Zmiany w służbie zdrowia



– str. 7

- ABC korony dożynkowej



– str. 9

- Pasjonaci śląskiej kultury



– str. 11

- Nienapisana książka...



– str. 13

- Mistrz roweru



– str. 15

SZKOŁA XXI WIEKU

O nowoczesne pracownie komputerowe wzbogaciło się Technikum nr 1, wchodzące w skład Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie. Działa tu także bardzo dobrze wyposażony ośrodek egzaminacyjny dla zawodu technik informatyk.

Kompleksowy remont kilku pracowni przeprowadzony został podczas wakacji, a obecnie uczniowie już w pełni korzystają z ich nowoczesnego wyposażenia. Inwestycja tym bardziej cieszy, że klasa, w której uczą się tu przyszli technicy informatycy, była w tegorocznym naborze do szkoły obłożona, dzięki czemu powstał silny oddział złożony ze świetnych uczniów. Zajęcia w nowych pracowniach mają także uczniowie innych klas – przyszli logistycy, ekonomiści i pracownicy obsługujący ruch turystyczny.

W budynku przy ul. Szpitalnej 25 wykonano generalny remont czterech pomieszczeń dydaktycznych i wymieniono infrastrukturę teletechniczną oraz cały sprzęt komputerowy. Wszystkie te prace wykonane zostały w ramach



Uczniowie „Paderka” w pełni korzystają już z nowych 60 zestawów komputerowych, nowoczesnej serwerowni wraz z systemem okablowania strukturalnego i siecią bezprzewodową obejmującą cały budynek szkoły przy ul. Szpitalnej 25 w Knurowie.



unijnego projektu „Modernizacja rozbudowa pracowni informatycznych wraz ze stworzeniem ośrodka egzaminacyjnego dla zawodu technik informatyk w Zespole Szkół im. J.J.Paderewskiego w Knurowie”,

na który Powiat Gliwicki uzyskał dofinansowanie wynoszące blisko 510 tys. zł.

– Poprzez ten remont stworzyliśmy doskonałe warunki kształcenia w naszej szkole – mówi wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga. – Technikum nr 1, które z racji wysokich wyników nauczania

ma miano Złotej Szkoły, w pełni na to zasługuje.

– Uczniowie mają teraz do dyspozycji nowe stanowiska komputerowe wraz z całą infrastrukturą – w zdecydowanie odświeżonych, pięknych aranżacjach, w salach zachęcających do tego, by jak najdłużej w nich przebywać – dodaje Dorota Gumienny, dyrektor „Paderewskiego”.

(RG)



Klastrem w niską emisję



Podpisanie porozumienia zyskało wysoką ocenę wojewody śląskiego Jarosława Wieszka (na zdjęciu pierwszy z prawej) oraz Andrzeja Piłota, prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Foto: R. Gozdek

Podczas sesji Rady Powiatu Gliwickiego podpisane zostało porozumienie o utworzeniu Klastra Energii. Choć słowo klastro dla większości z nas brzmi tajemniczo, wkrótce może mieć znaczenie dla każdego z nas.

Klastro o nazwie „Przyjazna energia w Powiecie Gliwickim” powstaje po to, by wspierać odnawialne źródła energii (OZE), a poprzez to skutecznie zwalczać niską emisję. Porozumienie podpisali przedstawiciele Powiatu Gliwickiego, wszystkich naszych gmin i kilku firm zajmujących się OZE.

Klastro energii dopiero się w naszym kraju tworzą, tak więc jest to pionierskie w Polsce przedsięwzięcie. Nasz klastro powstaje z inicjatywy Zespołu ds. Likwidacji Niskiej Emisji, powołanego w marcu br. przez starostę gliwickiego Waldemara Dombka. Przystępują do niego placówki naukowe, ale jest też otwarty dla mieszkańców.

(RG)

Więcej na str. 2

Tworzymy klaster energii

„Przyjazna energia w Powiecie Gliwickim” – tak nazywa się klaster energii tworzony w naszym powiecie. To kolejny, bardzo znaczący krok w kierunku likwidacji niskiej emisji.

Porozumienie o ustanowieniu klastra podpisane zostało 28 września w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Podpisy pod nim złożyli przedstawiciele Powiatu Gliwickiego, wszystkich ośmiu gmin wchodzących w jego skład – czyli Gierałtów, Knurowa, Pilchowice, Pyskowice, Rudzińca, Sośnicowice, Toszka i Wielowice, a także pięciu firm – Przedsiębiorstwa BIO-BUT z Łanów Wielkich, Przedsiębiorstwa Energia w Kogeneracji „EWK” S.A. z Wilczy, Przedsiębiorstwa DMP Sp. z o.o. z Nieborowic i Biura Projektów ATLANT S.C. Marcin Matheja i Krzysztof Zieniec z Gliwic oraz radca prawny Arkadiusz Hasiński z Rybnika.

Aktowi podpisania tego dokumentu towarzyszyli m.in. wojewoda śląski Jarosław Wieczorek oraz Andrzej Pilot – prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Wojewoda Jarosław Wieczorek chwalił nasze przedsięwzięcie ze względu na duże walory ekologiczne i społeczne, zapewnił też, że klaster może liczyć na wsparcie ze strony rządu. Prezes Andrzej Pilot dodał, że jest to ważny dzień dla środowiska, stwierdzając, że w ten sposób podjęta została realna walka z niską emisją.

Klaster energii jest przedsięwzięciem pionierskim w skali kraju. W województwie śląskim jest to druga taka inicjatywa samorządowa. Nasz klaster tworzony jest z inicjatywy Zespołu ds. Likwidacji Niskiej Emisji, który powołałem do życia w marcu br. Swoją akces do udziału w nim zgłaszają już kolejne firmy i – co bardzo ważne

– placówki naukowe.

Głównym celem klastra jest wspólne działanie na rzecz likwidacji niskiej emisji, ograniczenia kosztów energii dla jego uczestników poprzez wzrost wykorzystania energii z OZE oraz poprawa warunków życia ludzi zamieszkujących teren powiatu gliwickiego.

Istotne jest, że w przyszłości tylko uczestnicy certyfikowanych klastrów energii będą mogli korzystać ze wsparcia państwa i Unii Europejskiej, takich jak m.in. zwolnienia z opłat przesyłowych, dodatkowe dotacje w wysokości od 20 do 50 mln zł, taryfa antysmogowa, udział w programach dofinansowanych przez UE nawet po 2020 r., możliwość realizacji powiatowych i gminnych programów ograniczenia niskiej emisji, ochrony środowiska oraz powietrza.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do podpisania porozumienia. Ogromną pracą, by do tego doszło, wykonał Włodzimierz Gwiżdż, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego. Świetnie współdziałały z nami w tym celu wszystkie gminy Powiatu Gliwickiego. Bardzo pomocne są firmy, mające doświadczenie w produkcji OZE i ochronie środowiska. Niezwykle wysoko cenię wsparcie wyższych uczelni i placówek naukowych, które zadeklarowały udział w naszym klastrze.

Wszyscy zdajemy sobie jednak sprawę, że to dopiero początek. Przed nami ciężka praca, by zapisy porozumienia jak najlepiej wprowadzić w życie. Obecnie opracowywany jest wniosek o zarejestrowanie klastra, który trafi do Ministerstwa Energii. Powinien on zostać rozpatrzony do końca roku. Wtedy klaster będzie mógł rozpocząć normalną pracę.

**Starosta gliwicki
WALDEMAR
DOMBEK**



WIEŚCI Z SESJI

Wrześniową sesję Rady Powiatu Gliwickiego zdominowały sprawy ekologii. Nic dziwnego – braliśmy udział w wydarzeniu, które ma duże znaczenie dla ochrony środowiska i warunków życia naszych mieszkańców.

Chodzi o podpisanie Porozumienia o ustanowieniu Klastra Energii „Przyjazna energia w Powiecie Gliwickim”, o którym szeroko przeczytać można obok. Towarzyszyli temu wydarzeniu znamienici goście – po raz pierwszy na naszej sesji miałem zaszczyt przywitać wojewodę śląskiego Jarosława Wieczorka, obecny był także dyrektor generalny Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Adam Ostalecki (nasz były radny powiatowy z Knurowa) oraz Andrzej Pilot, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, jak również Krystian Kielbasa – radny Sejmiku Województwa Śląskiego z terenu powiatu gliwickiego. Wszyscy oni wspierają utworzenie naszego klastra.

Warto podkreślić solidarność gmin naszego powiatu, które przyłączyły się do tego przedsięwzięcia. Na sesji w ich imieniu głos zabrał Joachim Bargiel, wójt Gminy Gierałtów. – Wydaje mi się, że problem niskiej emisji i produkcji energii dotyczy nas wszystkich – mówił. – Jeżeli będziemy współpracować z operatorami sieci, którzy między konsumentami a producentami funkcjonują, do tego dołożymy jeszcze kooperację ze środowiskiem uczelnianym i poparcie ze strony rządowej, myślę, że to przedsięwzięcie się uda.

Zanim porozumienie zostało podpisane, Rada Powiatu Gliwickiego przyjęła uchwałę w sprawie współdziałania w celu jego zawarcia. Podobne uchwały podjęły na swych sesjach również rady naszych ośmiu gmin. – To bardzo cenne, że wszystkie gminy z terenu powiatu potrafią solidarnie podjąć wspólne działania, dzięki którym zyskają mieszkańcy – podkreślił wojewoda. – Trudno przecenić walor solidarności, którym się przy tym kierują dla wspólnego dobra.

Jednak nie tylko sprawy klastra energii były tematem naszych obrad. Na sesji podjęliśmy także pięć innych uchwał. Jedną z nich to uchwała w sprawie stanowiska Rady Powiatu Gliwic-

kiego dotyczącego przeprowadzenia zmian legislacyjnych w ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych w celu uregulowania zasad wydawania kart zgonu oraz warunków finansowania tego zadania w zakresie obecnej organizacji systemu ochrony zdrowia w Polsce. W przyjętym stanowisku apelujemy o niezwłoczne przeprowadzenie zmian w ustawie z 31 stycznia 1959 r. Ten



O korzyściach wynikających z utworzenia klastra mówił m.in. wójt Gierałtów, Joachim Bargiel.

akt prawny sprzed lat, uzupełniony Rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 3 sierpnia 1961 r. nie wskazuje bowiem, komu i na jakich zasadach starosta może powierzyć wystawianie kart zgonu w przypadku, gdy nie może tego dokonać lekarz leczący chorego w ostatniej chorobie. Sprawa jest na tyle ważna, że wymaga jednoznacznego uregulowania prawnego w obecnie obowiązujących warunkach funkcjonowania służby zdrowia. Przyjęte stanowisko zostało przesłane do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Zdrowia, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, Marszałka Województwa Śląskiego oraz posłów i senatorów z woj. śląskiego.

Przypominam, że wszystkie uchwały, a także interpelacje radnych oraz protokoły z sesji zamieszczane są w BIP-ie Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Następna sesja Rady Powiatu Gliwickiego zaplanowana została na 26 października.

**Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
ANDRZEJ KUREK**



Podpisanie porozumienia o ustanowieniu klastra było ważnym wydarzeniem dla powiatu.

Wokół służby zdrowia

Służbie zdrowia poświęcone było wspólne posiedzenie komisji Rady Powiatu Gliwickiego, które odbyło się 21 września w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Od 1 października br., w związku z ustawą o tzw. sieci szpitali, obowiązują nowe przepisy dotyczące służby zdrowia. Zarówno Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o., jak i Szpital w Knurowie Sp. z o.o. znalazły się w sieci szpitali i podpisały nowe kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia (więcej na ten temat można przeczytać w naszym cyklu samorządowym na str. 7).

Wspólne posiedzenie wszystkich komisji Rady Powiatu Gliwickiego poprowadził przewodniczący Komisji Zdrowia, Leszek Kołodziej. Pier-

szym punktem spotkania było wystąpienie zastępcy dyrektora ds. medycznych Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Katowicach, Piotra Nowaka. Omówił on najważniejsze zmiany i zasady finansowania szpitali, jakie weszły w życie w wyniku reformy służby zdrowia. Następnie radnym zostały zaprezentowane wnioski po przeprowadzonych audytach zewnętrznych w Szpitalu w Pyskowicach Sp. z o.o. oraz Szpitalu w Knurowie Sp. z o.o. Informacje na ten temat przedstawili autorzy tych audytów – dr hab. Grzegorz Głód oraz dr Wojciech Głód z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach Centrum Badań i Transferu Wiedzy.

W posiedzeniu wzięli również udział prezes Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o. Leszek Kubiak oraz prezes Szpitala w Knurowie Sp. z o.o. Michał Ekkert, którzy przedstawili informacje

o bieżącej sytuacji placówek, w związku z wchodzącą w życie reformą.

Ostatnim punktem wspólnego posiedzenia była informacja o przebiegu wykonania budżetu powiatu, kształto-

waniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2017 r., którą przedstawiła skarbnik Powiatu Gliwickiego, Maria Owczarzak-Siejko. (SN)



Radni mieli okazję wysłuchać opinii fachowców, zajmujących się tematyką organizacji i funkcjonowania placówek medycznych.

PAMIĘĆ O POMORDOWANYCH

Na leśnej polanie „Hubertus”, leżącej pomiędzy Barułem a Dąbrówką (gm. Wielowieś), 71 lat temu NKWD i UB dokonało okrutnej zbrodni na blisko 200 żołnierzach Narodowych Sił Zbrojnych zgrupowania kpt. Henryka Flamego ps. „Bartek”. Co roku w ostatnią sobotę września odbywają się tu uroczystości upamiętniające pomordowanych.

Tak było i 30 września br. pod krzyżem, postawionym przez mieszkańców sąsiednich miejscowości w tym miejscu. Na polanie stawili się kombatanci, rodziny pomordowanych, parlamentarzyści, przedstawiciele województw śląskiego i opolskiego, powiatów gliwickiego i strzeleckiego, gmin ościennych, służb mundurowych, organizacji kombatanckich i patriotycznych, leśnicy, mieszkańcy okolicznych miejscowości oraz młodzież szkolna – wśród niej z pocztami sztandarowymi byli uczniowie klas mundurowych z powiatowych szkół: Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.



Wieniec pod pamiątkowym krzyżem złożyła m.in. reprezentacja Powiatu Gliwickiego.

W ramach uroczystości odbyła się msza św., Apel Poległych, a salwę honorową oddała kompania honorowa 6. batalionu powietrzno-desantowego z Gliwic, po czym delegacje złożyły pod krzyżem kwiaty i wieńce.

Obchody wspólnie ze Stowarzyszeniem Pamięci Armii Krajowej co roku organizuje Gmina Wielowieś, a Powiat Gliwicki udziela na ten cel dotacji.

Obchody wspólnie ze Stowarzyszeniem Pamięci Armii Krajowej co roku organizuje Gmina Wielowieś, a Powiat Gliwicki udziela na ten cel dotacji.

(SN)

Partnerska wizyta

W Starostwie Powiatowym w Gliwicach z wizytą gościła delegacja Powiatu Calw w Niemczech. Jest to partnerski samorząd Powiatu Gliwickiego.

Wizyta była zwieńczeniem kilkudniowego pobytu delegacji Powiatu Calw w naszym powiecie, związanego z udziałem w XIX Dożynkach Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierałtowiec w Paniówkach, w których uczestniczyły tak-

że reprezentacje pozostałych partnerskich samorządów – Powiatu Mittelsachsen w Niemczech i Powiatu Puckiego.

W skład delegacji Powiatu Calw wchodził: Jürgen Großmann – burmistrz Miasta Nagold, przewodniczący tamtejszej Frakcji CDU, Volker Schulte – burmistrz Gminy Ebhausen, przewodniczący Frakcji Freien Wähler, Karl Braun – przewodniczący Frakcji FDP, Manfred Senk – radny z Frakcji

Bündnis 90/Die Grünen, Hans Kern – przewodniczący Frakcji SPD oraz Norbert Weiser, Joachim Bley i Heiko Seeger ze Starostwa Powiatu Calw. Goście podczas wizyty w Starostwie Powiatowym w Gliwicach przyjęci zostali przez wicestarostę Ewę Jurczygę, sekretarza Powiatu Gliwickiego Magdalenę Budny i skarbnik Marię Owczarzak-Siejko. Zapoznali się z pracą urzędu oraz funkcjonowaniem struktur samorządowych w Polsce. Po obejrzeniu prezentacji na temat Powiatu Gliwickiego zadawali szereg pytań, które dotyczyły m.in. finansowania i organizacji służby zdrowia, a także relacji samorządów powiatowych i gminnych. Spotkanie, w którym wzięły również udział starosta gliwicki Waldemar Dombek, było okazją do rozmów na temat dotychczasowej współpracy oraz dalszych wspólnych przedsię-

wzięć.

(RG)



Wspólne zdjęcie gości z Niemiec i gospodarzy spotkania.

Znak na granicy dawnych powiatów skupia wokół siebie samorządowców, pasjonatów historii, rowerzystów, miłośników małej ojczyzny...

Kamień, który łączy

14 września w Paniówkach odbyło się spotkanie poświęcone rocznicy odnowienia, pochodzącego z 1924 roku, kamienia granicznego pomiędzy dawnymi powiatami rybnickim i pszczyńskim (obecnie gliwickim i mikołowskim). Uczestniczyli w nim przedstawiciele parlamentu, samorządów, duchowieństwa i biznesu oraz Nadleśnictwa Katowice.

Przypomnijmy, że kilka dobrych lat temu kamień graniczny z Paniówek zniknął w niewyjaśnionych okolicznościach. Odnalazł go pod Urzędem Miejskim w Mikołowie Zygmunt Strzoda,

radny Gminy Gierałtowiec. Dzięki staraniom radnego oraz samorządów Mikołowa i Gierałtowiec kamień powrócił na swoje dawne miejsce do Paniówek. Niegdyś wyznaczał granicę między ówczesnymi powiatami rybnickim i pszczyńskim, dziś pełni tę samą funkcję dla powiatów mikołowskiego i gliwickiego. Obecnie stał się swego rodzaju symbolem i stanowi nie tylko wartość sentymentalną, ale i historyczną. Obok kamienia stoją teraz tablica z mapą tras rowerowych regionu oraz zadaszona, bardzo ładna drewniana wiata, gdzie każdy zdrojony rowerzysta czy piechur może przysiąść i odpocząć.

- To kolejny etap zagospodarowania miejsca przy kamieniu granicznym. Dzięki współpracy z Nadleśnictwem Katowice udało nam się postawić wiata. Teraz aż się prosi, żeby wybudować tutaj trasę lub ścieżkę rowerową z prawdziwego zdarzenia, która połączyłaby powiat gliwicki z powiatem mikołowskim. Bardzo bym tego chciał i mam nadzieję, że we współpracy z samorządami gminy Gierałtowiec i być może miasta Mikołów niebawem się to uda – mówił Zygmunt Strzoda, inicjator rozbudowy miejsca, mieszkaniec Paniówek.

Ciekawy wykład pt. „Na granicy dwóch powiatów” wygłosiła Krystyna Augustyniak, mieszkanka gminy Gierałtowiec, która interesująco opowiedziała o wartości i historii kamienia granicznego, o wyznaczaniu granic, szanowaniu ich i innych ciekawostkach

Sośnicowice rosną w siłę

Sośnicowice zajęły 13 miejsce w rankingu „Wspólnota” na najbogatsze samorządy w Polsce w 2016 r. To ogromny sukces, który jest efektem wyłożonej pracy samorządowców nad rozwojem gospodarczym w gminie.

Ranking wydawnictwa „Wspólnota” opierał się na przeliczeniu dochodów na 1 mieszkańca. Jeszcze 10 lat temu Sośnicowice plasowały się w nim na 319 pozycji, w 2015 r. – na 82, a w 2016 r. zajęły 13 miejsce w kategorii małych miast.

Do wzrostu dochodów gminy w znacznym stopniu przyczyniły się

strzennego przestrzegamy zasady, by gmina była przyjazna dla mieszkańców i przedsiębiorców. Wzrost zamożności można zaobserwować w ciągu ostatnich 6 lat, kiedy to zaczynaliśmy od budżetu na poziomie niespełna 30 mln zł, a dziś mamy zaplanowane ponad 50 mln zł i to bez 500+.

Dzięki większym dochodom gmina coraz więcej inwestuje. Tylko w najbliższym czasie realizuje zadania takie jak: budowa kanalizacji sanitarnej w Łanach Wielkich, rozbudowa Ośrodka Sportu i Rekreacji, budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Sośnicowicach, termomodernizacja bu-



Gminne Centrum Społeczno-Kulturalne to jeden z obiektów, którym mogą szczycić się Sośnicowice.

wplywu z podatków oraz dochody ze sprzedaży działek inwestycyjnych w Strefie Aktywności Gospodarczej (więcej o Strefie będzie można przeczytać w kolejnym numerze WPG).

- Od kilku lat wysiłki moje i rady miejskiej, ukierunkowane są na tworzenie takich warunków dla przedsiębiorców, aby opłacało im się inwestować w naszej gminie – informuje burmistrz Sośnicowic Marcin Stronczonek. – Na etapie końcowym jest opracowanie uchwały w ramach pomocy de minimis na ich rzecz. Teren przeznaczony na prowadzenie działalności gospodarczej jest sukcesywnie wystawiany na sprzedaż w drodze przetargu, jest w pełni uzbrojony, a cena wyjątkowo atrakcyjna. W ramach opracowywania planu zagospodarowania prze-

dyndu Ochotniczej Straży Pożarnej w Sierakowicach, budowa przydomowych oczyszczalni ścieków w Tworogu Małym.

A już teraz może poszczycić się Gminnym Centrum Społeczno-Kulturalnym. Ten nowoczesny, wielofunkcyjny obiekt otwarty został dwa lata temu i jest ważnym miejscem kulturowym i społecznym. Mieszczą się w nim doskonale wyposażone jednostki tj.: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, sala konferencyjna – miejsce spotkań, koncertów, gdzie zawsze jest komplet publiczności, Ośrodek Pomocy Społecznej, Dom Diennej Opieki „Senior – WIGOR”, który zapewnia ponad 20 seniorom 8-godzinną opiekę, z wyżywieniem i podstawową rehabilitacją.

(SN)

dotyczących tych znaków granicznych. Spotkanie było też okazją do niezwykle ciekawych dyskusji.

(MFR)



Spotkanie w Paniówkach – przy dawnym kamieniu granicznym powitał wszystkich Zygmunt Strzoda.

Prezentujemy radnych powiatu

Oto następny artykuł z naszego cyklu przedstawiającego – w kolejności alfabetycznej – radnych Powiatu Gliwickiego. Tym razem przybliżamy Czytelnikom sylwetkę Jacka Zarzyckiego.

Ponad ćwierć wieku w samorządzie

Rozmowa z **JACKIEM ZARZYCKIM**, radnym Powiatu Gliwickiego

- Jest Pan doświadczonym samorządowcem, który od wielu lat pracuje i działa na różnych szczeblach samorządu terytorialnego. Od blisko trzech lat łączy Pan dwie funkcje – radnego powiatowego oraz członka Zarządu Powiatu Gliwickiego. Czy uważa Pan, że jest to dobre rozwiązanie?

- Zasadą często stosowaną w państwach Unii Europejskiej jest, iż część radnych powiatowych stanowią wójtowie czy też burmistrzowie gmin wchodzących w skład powiatu. Wykorzystuje się w ten sposób wiedzę osób, które dobrze znają sprawy swojej gminy, powiat zaś jest niejako wspólnotą tych gmin. U nas takie rozwiązanie nie jest stosowane. Bardzo często natomiast w skład zarządu powiatu wybierani są radni powiatowi. W Powiecie Gliwickim dzieje się tak już od kilku kadencji. Uważam, że jest to dobre rozwiązanie. Gwarantuje ono, że zarząd powiatu tworzą osoby dobrze znające nie tylko sprawy swej lokalnej społeczności, ale i problematykę samorządową.

- Przez wiele lat był Pan burmistrzem Toszka. To doświadczenie bardziej pomaga, czy też przeszkadza w obecnej pracy?

- W samorządzie i administracji gminnej przeszedłem całą ścieżkę zawodowej kariery – od referenta do burmistrza. Zdobywałem przez lata wiedzę, która jest bezcenna dla samorządowca. Gdy przestałem pełnić funkcję burmistrza,

naturalną drogą było wykorzystanie tych doświadczeń w samorządzie powiatowym. Cieszę się, że zdobyłem do tego mandat zarówno wyborców, jak i moich kolegów z Rady Powiatu Gliwickiego.

- Jakie cele przyświecają Panu jako radnemu powiatowemu z okręgu obejmującego gminy Toszek i Wielowieś?

- Są one ściśle związane z celami, jakie stawiam sobie jako członek Zarządu Powiatu Gliwickiego. Dbam o stały, równomierny rozwój całego powiatu, nie tracąc przy tym z oczu spraw ważnych dla moich wyborców. Każdy z radnych ma świadomość, że w gremium, jakim jest Rada Powiatu Gliwickiego, musi uwzględniać interesy wszystkich mieszkańców powiatu, a nie tylko swego okręgu wyborczego. Tak też konstruowany jest budżet Powiatu Gliwickiego. Największą pozycję stanowią w nim wśród wydatków majątkowych inwestycje drogowe – tego bowiem oczekują od nas mieszkańcy. Stąd nasze stałe zabieganie o modernizację powiatowej sieci drogowej oraz powstawanie nowych chodników i – jeśli tylko są na to środki – ścieżek rowerowych.

- A jakie cele stawia sobie Pan jako członek Zarządu Powiatu Gliwickiego?

- Do wspomnianych już wyżej spraw dochodzą tu bardzo ważne zagadnienia, jakimi są oświata i służba zdrowia – oczywiście w takim zakresie, jakie są w kompetencjach powiatu. Są one sta-

łym przedmiotem troski całego Zarządu Powiatu Gliwickiego. Mnie osobiście zaś podlega w starostwie Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami wraz z wchodzącym w jego skład Powiatowym Ośrodkiem Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, a także Wydział Zarządzania Kryzysowego i Informatyki. Dbam o to, by jak najlepiej wypełniały one swe zadania.

- Za nieco ponad rok kończy się obecna kadencja Rady Powiatu Gliwickiego. Co uważa Pan za najważniejsze sprawy do przeprowadzenia w tym czasie?

- Są dwa takie zagadnienia. Pierwsze z nich, powierzone mi przez starostę, to utworzenie oraz właściwe funkcjonowanie Klastra Energii „Przyjazna energia w Powiecie Gliwickim”. Stanowi on pionierskie w skali kraju przedsięwzięcie. Celem strategicznym klastra jest poprawa jakości powietrza poprzez zmniejszenie niskiej emisji, ograniczenie zużycia i kosztów energii elektrycznej oraz wzrost wykorzystania energii z odnawialnych źródeł OZE, a także wspieranie alternatywnych źródeł energii oraz wdrażanie programów lub projektów z ich zastosowaniem. W „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego” ukazało się już kilka artykułów na ten temat, także w tym wydaniu można więcej przeczytać o naszym klastrze, zainteresowanych odsyłam więc do tych publikacji. Drugą niezwykle dla mnie ważną sprawą jest budowa zeroenergetycznego budyn-



Jacek Zarzycki prywatnie – podczas wycieczki do Wilanowa.

JACEK ZARZYCKI

Doświadczony samorządowiec, ma 26 lat stażu zawodowego na różnych stanowiskach w administracji samorządowej. Studia ukończył na Wydziale Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – kierunku administracja, dodatkowo zaś ma ukończone studia podyplomowe w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi i PR. Przez 4 lata prowadził sprawy związane z ochroną środowiska w prywatnej firmie zajmującej się odzyskiem odpadów. 29 stycznia 2015 roku wybrany na członka Zarządu Powiatu Gliwickiego. Przez 14 lat prezes stowarzyszenia „Dobro Dziecka” w Toszku. W wolnych chwilach z rodziną i znajomymi lubi jeździć na rowerze i wędrować po cudownych zakątkach gminy Toszek i powiatu gliwickiego.

ku – także przedsięwzięcie na tę skalę nowatorskie w Polsce. Będzie to siedziba i baza Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach, która powstanie w Pyskowicach. Mamy już za sobą prace projektowe, obecnie przechodzimy do dalszych etapów inwestycji. Kilka lat temu mogliśmy o takim obiekcie tylko pomarzyć, teraz staje się on rzeczywistością.

- Znany jest Pan z pieszych i rowerowych wędrowek po gminie Toszek i powiecie gliwickim. Czy ma Pan jakieś ulubione trasy, które może polecić naszym Czytelnikom?

- Jedną z nich wiedzie od Toszka (gdzie jest wspaniały Zamek do zwiedzenia) poprzez Ligotę Toszecką i Słupsko do Pławniowic. Biegnie przez tereny leśne i pola, jest bardzo malownicza. A gdy już dojedziemy do Pławniowic, można zrobić pętlę wokół jeziora oraz zatrzymać się w tamtejszym Zespole Pałacowo-Parkowym. Każdy, kto jest miłośnikiem roweru, a jeszcze tam nie był, powinien koniecznie się na nią wybrać. Do zobaczenia na trasie!

Rozmawiała: ROMANA GOZDEK

Najpiękniejsze pałace i zamki Lubelszczyzny oraz okolic zwiedzili członkowie Koła Nr 4 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Knurowa

Wspaniała wycieczka

Na początku września 30-osobowa grupa wybrała się w pięciodniową wycieczkę z atrakcyjną trasą, obejmującą: Łańcut – zamek Potockich i Lubomirskich, Zamość – „Perłę Renesansu” i pałac Zamoyskich w Kozłowie, Zamek Kmitów i Lubomirskich w Nowym Wiśniczu oraz najliczniej odwiedzane miejsce przez turystów – Kopalnię Soli w Wieliczce, a także urokliwe miejscowości Kazimierz Dolny nad Wisłą i Sandomierz.

- Czas nadrobić zaległości – mówili uczestnicy wycieczki. W Kopalni Soli w Wieliczce trzeba być, nie da się opowiedzieć słowami tego, co zobaczyliśmy. Zamek Kmitów w Wiśniczu, jego położenie na wzgórzu z daleka przyciąga uwagę, a potężne mury, wysokie baszty i wnętrza przenoszą nas

w XIV wiek. To robi wrażenie. Wszystkich oczarował zamek w Łańcutcie. Pani przewodnik przybliżyła ciekawą historię siedziby rodu Potockich i Lubomirskich. Przemierzając kolejne pomieszczenia uczestnicy marzyli o życiu na zamku (ale nie jako służba!). Kolejny dzień to Zamość – „Perła Renesansu” – z charakterystycznymi schodami do Ratusza. Tam uczestniczyliśmy w projekcji nowoczesnego filmu o dziejach Zamościa. W pobliżu Rynku jest wiele ciekawych miejsc, mówiących o niezwykłych mieszkańcach i historii Zamościa.

Czwarty dzień to najpiękniejszy pałac Zamoyskich w Kozłowie z oryginalnym wystrojem wnętrz, powstałym, kiedy właścicielami byli Zamoyscy i Lubomirscy. Zwiedzając wnętrza, czuło się wielkość rodu. Przy

pałacach piękne ogrody. Żal wracać – komentowali uczestnicy. Po południu urokliwy Kazimierz Dolny nad Wisłą z Bazyliką, ruinami zamku i basztą. Rynek, wokół kamieniczki oraz charakterystyczna studnia i czarny pies. Duże wrażenie na wszystkich zrobił spacer piaszczystym wąwozem z odsłoniętymi korzeniami drzew.

Dzień piąty to Sandomierz. Przewodnik z tarasu Bramy Opatowskiej nakreślił kierunek zwiedzania: trasę turystyczną, kościół, bazylika katedralna NMP, ratusz i kamieniczki, dom ojca Mateusza. Co za atmosfera – to trzeba koniecznie zobaczyć i przeżyć!

Wróciliśmy zadowoleni, pełni wrażeń, pozytywnych emocji, przyjemnie zmęczeni. Pięć dni to dużo. Uczestnicy twierdzili, że ja, jako przewodni-



Uczestników wycieczki zachwyciła m.in. Kopalnia Soli w Wieliczce.

czący koła oraz organizator wycieczki nie odpuszczałem, ale wszyscy dali radę. – Za to, co widzieliśmy i przeżyliśmy, jesteśmy wdzięczni! – mówili.

Potem zaś zaprosiłem ich jeszcze 16 września na wycieczkę do Rogowa, 30 września do Proboszczowic, a od 2 do 5 października grupa 55 osób

zwiedziła Bieszczady. Chętnych zapraszam do naszego Koła Nr 4 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Knurowie na Bal Seniora, który odbędzie się 21 października.

STANISŁAW RUDZKI
– radny Powiatu Gliwickiego

Razem można więcej

Rozmowa z PIOTREM LEKSYM, prezesem Zarządu Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Leśna Kraina Górnego Śląska”

- Jeszcze dwa lata temu, w czerwcu 2015 r. Lokalna Grupa Działania była Fundacją LGD „Spichlerz Górnego Śląska”. Skąd zmiana na Stowarzyszenie LGD „Leśna Kraina Górnego Śląska”?

- Wynika to z wymogów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020, które w obecnym okresie programowania uniemożliwiają działanie LGD w formie fundacji. Dlatego też w październiku 2014 r. powstało Stowarzyszenie, które objęło swym zasięgiem 12 gmin wchodzących w skład „Spichlerza”, a także poszerzyło się o 4 nowe gminy. Co ciekawe, dzięki tym zmianom, w skład LGD mogła

wejść również miejska gmina Pyskowitz, gdyż dopuszczony został udział miast do 20 tys. mieszkańców. Wśród wszystkich naszych gmin: z terenu powiatu gliwickiego, tarnogórskiego i lublinieckiego szukaliśmy wspólnej cechy charakterystycznej i jest nią niewątpliwie przewaga obszarów leśnych na naszym terenie. Stąd nazwa: Leśna Kraina.

- Na jakiej działalności skupia się Stowarzyszenie?

- Są to działania, które zostały zawarte w Lokalnej Strategii Rozwoju. Obejmują trzy główne cele: rozwój gospodarczy regionu oraz wzrost przedsiębiorczości wśród jego mieszkańców,

rozwoj turystyczny obszaru w oparciu o walory przyrodnicze i kulturalne oraz budowa zintegrowanego, wykształconego i aktywnego społeczeństwa. Przeprowadzamy m.in. nabory wniosków na projekty z zakresu rozwoju i podejmowania działalności gospodarczej, zachowania dziedzictwa lokalnego, aktywizacji społeczności lokalnej. Oprócz realizacji projektów, zajmujemy się szeroko rozumianą promocją naszych terenów. Wydajemy wydawnictwa, organizujemy spotkania, imprezy jak np. „Święto Lasu”.

- Czy gminy z powiatu gliwickiego aktywnie sięgają po dofinansowanie w ramach projektów LGD?

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Leśna Kraina Górnego Śląska” zostało założone w październiku 2014 r. Zrzesza przedstawicieli lokalnych organizacji z sektora publicznego, prywatnego, pozarządowego oraz mieszkańców 16 gmin woj. śląskiego. Z powiatu gliwickiego są to gminy: Pilchowice, Pyskowitz, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek i Wielowieś. Głównym celem stowarzyszenia są działania na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

- Tak, w ubiegłym roku beneficjenci z powiatu gliwickiego ubiegali się o wsparcie na różnego rodzaju działalność, którego suma łączna była bliska 1,7 mln zł. Były to projekty m.in. na budowę placu zabaw, siłowni, rozpoczęcie działalności gospodarczej, szkolenia.

- W jaki sposób pozyskują Państwo środki finansowe na swoją działalność?

- Stowarzyszenie działa w ramach unijnego programu oś 4 – LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020. Na realizację naszej Lokalnej Strategii Rozwoju pierwszą umowę z Urzędem Marszałkowskim podpisaliśmy w 2016 r. Nasz budżet wynosi 15 mln 200 tys. zł, z czego ponad połowa przeznaczona jest na działania z zakresu przedsiębiorczości, a pozostała część na „duże” projekty i granty.

- Jakie warunki muszą spełnić potencjalni beneficjenci, aby ubiegać się o pomoc? I gdzie uzyskują informacje?

- Podstawowym wymogiem jest fakt zamieszkiwania bądź posiadania firmy na terenie objętym działaniem LGD, czyli naszych 16 gmin. W naszym biurze (ul. Szkolna 13, Koszęcin) raz w tygodniu działa doradztwo, zaś w okresie trwania naborów konkursowych udzielane jest codziennie, po uprzednim umówieniu terminu.

- Co według Pana jest największym osiągnięciem LGD?

- Oczywiście wszystkie pomyślnie zrealizowane projekty. Ale największym



szym osiągnięciem jest skuteczna działalność. Każdemu działaniu przyświeca idea „lepszemu komunikacji pozwala skuteczniej pracować”. Dlatego każda z gmin ma swojego koordynatora, który na bieżąco przekazuje wszystkie informacje o prowadzonych konkursach, działaniach. Duży nacisk kładziemy na doradztwo, tłumaczymy decyzje i staramy się, by beneficjenci wiedzieli to, co wiemy my – pracownicy.

- Jakie najbliższe projekty?

- Pod koniec września zakończyliśmy przyjmowanie wniosków w ramach naboru na podjęcie działalności gospodarczej (na 37 złożonych 9 było z Powiatu Gliwickiego), a także razem z LGD „Brynica to nie granica” złożyliśmy wniosek do Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego na projekt mający na celu promocję produktów lokalnych. Przygotowujemy się do jego realizacji.

Rozmawiała: SONIA NIERYCHŁO

Przykłady projektów realizowanych w ramach LGD na terenie powiatu gliwickiego:



Noc żywiółów, organizowana przez Gminny Ośrodek Kultury Rudziniec z siedzibą w Poniszowicach. Środki finansowe przyznane na realizację przedsięwzięcia to 42 995 zł.



Prace konserwatorskie złożonych elementów na konstrukcji i snyderce ołtarza bocznego Matki Boskiej z Dzieciątkiem w kaplicy kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Toszku – kwota dofinansowania wyniosła 44,5 tys. zł.

70 lat Koła Łowieckiego w Gliwicach

16 września Koło Łowieckie Nr 3 Knieja w Gliwicach obchodziło jubileusz 70-lecia istnienia. Jego obwód łowiecki znajduje się w dużej części na terenie naszego powiatu.

Historia powstania koła sięga roku 1947, kiedy to pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego w Gliwicach wyszli z inicjatywą założenia Koła Łowieckiego przy Klubie Chemików. Autorem tego pomysłu był Henryk Tryblewski, który podczas pierwszego Walnego Zgromadzenia Członków Koła został jego prezesem. Rok później, z inicjatywy Edwarda Kantora – powstało Górnicze Koło Łowieckie Bekas przy Gliwickim Zjednoczeniu Węglowym. W 1951 r. doszło do połączenia obu kół i tak powstało Koło Łowieckie Nr 3 Chemików, które z czasem przybrało obecną nazwę: Koło Łowieckie Nr 3 Knieja w Gliwicach. Na przestrzeni lat stale przystępowali do niego nowi członkowie, a ich liczba zawsze wynosiła w granicach 40-50. Obecnie Zarząd Koła działa w składzie: prezes – Stefan Kusz, łowczy – Wiesław Kuchar-

ski, podłowczy – Stefan Sznajder, sekretarz – Karol Opatowicz, skarbnik – Marcin Kotucha.

Misją koła jest pielęgnowanie tradycji i zwyczajów łowieckich, działania edukacyjne, a przede wszystkim ochrona zwierzyny i zasobów naturalnych dzikiej przyrody – poprzez prowadzenie gospodarki hodowlano-łowieckiej. Głównym celem jego działalności jest hodowla zwierzyny i poprawa warunków jej egzystencji. Rocznie koło w tym celu zużywa około 70 ton karmy. Gospodarka ta obejmuje także polowania, głównie na zwierzęcą grubą, jak i na szkodniki. Ponadto uprawiane są poletka żerowe, by zapobiegać szkodom łowieckim.

- Koło posiada w dzierżawie obwód 103 na terenie powiatów gliwickiego i tarnogórskiego. Największa powierzchnia znajduje się w gminie Wielowieś. Lasy leżą w Nadleśnictwach Brynek i Zawadzkie – informuje Stefan Kusz. Jest prezesem od maja 1996 r., zaś członkiem Polskiego Związku Łowieckiego od 1981 r. Za interesowanie łowiectwem odziedziczył po dziadkach.

- Na pewno mam coś w genach, choć samo to, że zostaje się myśliwym, jest przyjęciem pewnego kodeksu etycznego, moralnego, honorowego, szacunku do przyrody i otoczenia.

Koło może poszczycić się cennymi odznaczeniami za swoją działalność. W 1997 r. zostało uhonorowane Złotą Odznaką Zasłużony dla Łowiectwa Województwa Katowickiego. W 2002 r., podczas obchodów 55-lecia istnienia, Koło zostało odznaczone Złotym Medalem Zasługi Łowieckiej. W 2007 r. otrzymało najwyższe odznaczenie łowieckie, Złom. Liczne odznaczenia przyznane zostały podczas uroczystości jubileuszu 70-lecia – m.in. Sztandar KŁ Knieja został odznaczony Złotą Honorową Odznaką Zasłużonego dla Województwa Śląskiego.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. przed kapliczką św. Huberta w lesie obok miejscowości Wykierz. Msza odprawiona była w intencji 52 myśliwych, którzy odeszli już do Krainy Wiecznych Łowów oraz za żyjących członków i ich rodziny, a także za bez-



Życzenia na ręce prezesa Kniei złożyli m.in. przedstawiciele Powiatu Gliwickiego i Gminy Wielowieś.

pieczne łowy. Następnie odbyła się Biesiada Myśliwska. Oprócz władz Polskiego Związku Łowieckiego i Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych wzięły w niej udział władze samorządowe, które reprezentowali radny Sejmiku Województwa Śląskiego Krystian Kiełbasa, starosta gliwicki Waldemar Dombek, przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Andrzej Kurek, wójt gminy Wielowieś Ginter

Skowronek, przewodnicząca Rady Gminy Wielowieś Róża Rekus oraz zastępca wójta gminy Tworóg Klaudiusz Wider, a także radny Powiatu Gliwickiego Adam Wojtowicz. Obecnie były sztandary KŁ Bór Katowice i KŁ Cietrzew Toszek, a także delegacja myśliwych z gminy partnerskiej Tworoga z Gminą Benowo w Czechach.

(SN)

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Sprzątanie Świata w powiecie

„Nie ma śmieci – są surowce” – pod takim hasłem w dniach 15-17 września odbyła się 24. edycja ogólnopolskiej akcji Sprzątanie Świata – Polska. Co roku aktywnie włącza się w nią Powiat Gliwicki.

15 września zorganizowana została akcja „Sprzątamy Powiat Gliwicki 2017”, skierowana do powiatowych szkół ponadpodstawowych i specjalnych oraz domów pomocy społecznej. Udział w niej wzięły następujące pla-

cówki: Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie, Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach, Dom Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach, Dom Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej oraz Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży w Pilchowicach. Uczniowie szkół i miesz-

kańcy DPS-ów udali się w teren, by oczyścić ze śmieci najbliższe otoczenie. W Knurowie towarzyszyli im wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga oraz naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach, Mariusz Dyka.

Akcja ta ma bardzo ważny wymiar edukacyjny. Uświadamia jej uczestnikom, że każdy wyrzucony śmieć, ktoś musi posprzątać. Mamy nadzieję, że dzięki takim przedsięwzięciom zwiększy się w społeczeństwie świadomość ekologiczna i poczucie odpowiedzialności za środowisko naturalne, a wokół nas będzie czystiej – mówiła wicestarosta Ewa Jurczyga.

Starostwo Powiatowe w Gliwicach, jako organizator akcji, zapewniło jej uczestnikom worki na odpady, rękawice, zorganizowało także odbiór zebranych odpadów.

Akcji na naszym terenie towarzyszy konkurs plastyczny dla uczniów powiatowych szkół ponadpodstawowych i specjalnych oraz mieszkańców DPS-ów.

(SN)



W akcji wzięli udział m.in. uczniowie Technikum nr 1, wchodzącego w skład Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie.

Czysto wokół Moczur

28 września odbyła się w Knurowie kolejna akcja związana z tegoroczną kampanią „Sprzątanie świata”. Z inicjatywy knurowskiego radnego Andrzeja Porady wysprzątany został cały teren wokół stawu Moczury. W akcji uczestniczyła młodzież z Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 1 w Knurowie wraz z opiekunami Alicją Jagieniak i Tomaszem Kowalskim oraz członkowie zarządu

i wędkarze koła PZW nr 28. Sprzątanie wokół Moczur wspierał Urząd Miasta

w Knurowie i firma KOMART Knurów. Uczestnikom akcji udało się zebrać około 30 worków śmieci.

(AP)



Teren wokół zbiornika oczyściła młodzież wspólnie z wędkarskimi.

Kolejna Zielona Pracownia



W takiej pracowni aż chce się uczyć...

Tuż po wakacjach otwarta została Zielona Pracownia w Miejskiej Szkole Podstawowej nr 9 w Knurowie. Jest to kolejna taka pracownia w naszym powiecie. Powstała dzięki dofinansowaniu w wysokości 30 tys. zł, otrzymanemu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Fundusz co roku ogłasza dwa konkursy dla szkół – Zielona Pracownia Projekt i Zielona Pracownia. W ich ramach przyznawane są środki na zaprojektowanie atrakcyjnej ekopracowni oraz dofinansowanie na realizację ciekawych pomysłów, służących uczniom.

(RG)

Smakowity kiermasz

Za nami XXII Gliwicki Kiermasz Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej – natura, zdrowie, kultura. Jak co roku był bardzo smakowity. Nie zabrakło też na nim akcentów Powiatu Gliwickiego.

Kiermasz odbył się 23 września w Hali Widowiskowo-Sportowej Górnych Wałów 29 w Gliwicach. Jego celem było promowanie wśród mieszkańców Śląska świadomości ekologicznej oraz umożliwienie im nawiązania bezpośredniego kontaktu z wytwórcami żywności ekologicznej i tradycyjnej. Dodatkowo w trakcie imprezy promowane było rolnictwo ekologiczne i przedstawiono płynące z niego korzyści.

Uczestnicy kiermaszu mieli możliwość udziału w szeregu ciekawych wykładów i warsztatów prowadzonych przez Polski Klub Ekologiczny, Fundację Na Zielonym czy specjalistkę od fermentacji ziół. W trakcie tegorocznego kiermaszu skupiono się na tradycjach polskiej wsi, przedstawiono m.in. skarby, jakie kryje monotonna i minimalistyczna kuchnia chłopska oraz sposoby na obudzenie naturalnej odporności za sprawą ziół. W trakcie imprezy przeprowadzane były liczne degustacje produktów eko-



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Gierałtowicach przygotowały potrawy wedle tradycyjnych przepisów, które cieszyły się dużym powodzeniem.

logicznych i tradycyjnych, przygotowanych m.in. przez niezawodne panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Gierałtowicach.

Impreza zrealizowana została przez Polski Klub Ekologiczny Koło Miejskie w Gliwicach w ramach Planu Operacyjnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Kiermasz objęty był patronatem honorowym starosty gliwickiego Waldemara Dombka.

(KCh)

Przeciwno smogowi

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił dwa konkursy, mające na celu zwalczanie niskiej emisji.

Fundusz ogłosił je jako Instytucja Wdrażająca Osi priorytetowej I Zmniejszenie emisyjności gospodarki, Działanie 1.7 Kompleksowa likwidacja niskiej emisji na terenie województwa śląskiego, współfinansowanej ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, działając na podstawie Umowy z Ministrem Energii.

Przedmiotem pierwszego konkursu jest dofinansowanie projektów, dotyczących wspierania efektywności energetycznej w sektorze mieszkaniowym w województwie śląskim, tj. głębokiej kompleksowej modernizacji energetycznej wielorodzinnych budynków mieszkaniowych. Mogą brać w nim udział spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe i porozumienia wspólnot mieszkaniowych z obszaru woj. śląskiego. Wnioski o dofinansowanie należy składać od 30 października do 29 grudnia br. Kwota środków przeznaczona na dofinansowanie projektów w ramach konkursu wynosi 100 mln zł. Planowane rozstrzygnięcie konkursu to czerwiec 2018 r. Natomiast przedmiotem drugiego kon-

kursu jest dofinansowanie projektów, dotyczących efektywnej dystrybucji ciepła i chłodu w woj. śląskim. Rodzaje podmiotów, które mogą ubiegać się o dofinansowanie w jego ramach to przedsiębiorcy, jednostki samorządu terytorialnego oraz działające w ich imieniu jednostki organizacyjne, podmioty świadczące usługi publiczne w ramach realizacji obowiązków własnych jednostek samorządu terytorialnego nie będące przedsiębiorcami oraz spółdzielnie mieszkaniowe z obszaru woj. śląskiego. Wnioski o dofinansowanie będą przyjmowane od 30 października do 29 grudnia br. Kwota środków przeznaczona na dofinansowanie projektów w ramach tego konkursu to 380 mln zł. Planowane rozstrzygnięcie konkursu – lipiec 2018 r.

Bliższe informacje na stronie www.wfosigw.katowice.pl.

(RG)

TRZĘCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKE WODNEJ W KATOWICACH



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

ZMIANY W SŁUŻBIE ZDROWIA

1 października weszły w życie zapisy ustawy wprowadzające tzw. „sieć szpitali”, czyli system podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. Zarówno Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o., jak i Szpital w Knurowie Sp. z o.o. znalazły się w sieci szpitali i podpisały nowe kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia.

23 marca 2017 r. Sejm uchwalił nową ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Na mocy nowych przepisów, z dniem 1 października 2017 r. wprowadzona została tzw. sieć szpitali. Sieć szpitali to inaczej system podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (PSZ). Składa się on z kilku poziomów. Pierwszy stopień to głównie szpitale powiatowe, drugi – ponadpowiatowe, a trzeci – wojewódzkie. Kolejne poziomy to szpitale: pediatryczne, ogólnopolskie, onkologiczne i pulmonologiczne. Placówki zakwalifikowane do sieci mają gwarantowaną umowę z NFZ na 4 lata. Sieć obejmuje również ambulatoryjną opiekę spe-

cialistyczną w przychodniach przy szpitalnych oraz nocną i świąteczną opiekę zdrowotną.

Ideą wprowadzonych zmian jest koordynacja całego procesu leczenia pacjenta, który zostaje skierowany do szpitala. Szpitale w sieci są zobowiązane zagwarantować pacjentom nie tylko leczenie szpitalne, ale także dostęp do poradni specjalistycznych oraz rehabilitacji. Z kolei przychodnie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej funkcjonują obok Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych i izb przyjęć.

Zmieniły się również zasady finansowania szpitali. Rozliczanie kosztów świadczeń udzielanych na podstawie umów zawartych w ramach sieci szpitali, odbywa się obecnie w formie ryczałtowej. Wysokość ryczałtu na kolejny okres rozliczeniowy będzie zależała od liczby i struktury świadczeń udzielonych i sprawozdanych przez świadczeniodawcę w poprzednich okresach.

Sieć szpitali obejmuje świadczenia: opieki zdrowotnej z zakresu leczenia szpitalnego; wyspospecjalistyczne; z zakresu programów lekowych; z zakresu ambulatoryjnej opie-

ki specjalistycznej (AOS) realizowane w przychodniach przyszpitalnych; z zakresu rehabilitacji leczniczej; z zakresu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej.

Warunkami kwalifikacji do poziomu szpitali I stopnia, które musiały spełnić również oba szpitale na terenie powiatu gliwickiego, były:

1. udzielanie od co najmniej 2015 r. świadczeń zakontraktowanych przez NFZ w ramach szpitalnego oddziału ratunkowego albo izby przyjęć;
2. udzielanie świadczeń w ramach co najmniej dwóch profili określonych dla I stopnia:
 - a) chirurgia ogólna,
 - b) choroby wewnętrzne,
 - c) położnictwo i ginekologia (jeden z poziomów referencyjnych),
 - d) neonatologia (jeden z poziomów referencyjnych),
 - e) pediatria;
3. posiadanie od co najmniej 2015 r. kontraktu w zakresie leczenia szpitalnego, który obejmuje profile kwalifikujące dany szpital do sieci i dotyczy udzielania tych świadczeń w trybie hospitalizacji.

Nasze szpitale w sieci

27 czerwca bieżącego roku Narodowy Fundusz Zdrowia ogłosił listy szpitali, które znalazły się w tzw. sieci. Wśród nich był zarówno Szpital w Pyskowicach, jak i Szpital w Knurowie. 31 sierpnia prezesi tych placówek podpisali nowe umowy z NFZ.

- Znalazienie się w sieci szpitali nie powoduje zmiany dotychczasowego zakresu działania Szpitala w Pyskowicach poza rozszerzeniem od 1 października działalności o nocną i świąteczną opiekę zdrowotną (która do 30 września była realizowana przez NZOZ Centrum Usług Medycznych A.A. REMEDIUM Awramienko Spółka Jawna w Pyskowicach) – informuje Leszek Kubiak, prezes Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o.

Od października jest ona realizowana w siedzibie Szpitala w Pyskowicach Sp. z o.o., przy ulicy Szpitalnej 2 w Pyskowicach, na parterze budynku głównego szpitala (wejście oznaczone – od strony parkingu).

- Na dostosowanie pomieszczeń i zakup niezbędnego wyposażenia dla potrzeb tej działalności szpital wydatkował ok. 30 tys. zł. Generalnie świadczenia w ramach nocnej świątecznej pomocy są i będą wykonywane, zgodnie z przepisami w tym zakresie, a mianowicie: w soboty, niedziele i święta (oraz inne dni ustawowo wolne od pracy) przez 24 h na dobę (od 8.00 dnia danego do godziny 8.00 dnia następnego) oraz w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 8.00 dnia następnego. Świadczenia gwarantowane w warunkach tej opieki obejmują poradę lekarską, udzielaną we wskazanych godzinach w wa-



Obecnie Szpital w Pyskowicach prowadzi także nocną i świąteczną opiekę zdrowotną.

runkach ambulatoryjnych w siedzibie szpitala lub telefoniczną i w uzasadnionych przypadkach w miejscu zamieszkania Świadczeniobiorcy, a także analogicznie świadczenia udzielane przez pielęgniarkę doraźnie w związku z poradą lekarską i zlecone przez lekarza, wynikające z potrzeby zachowania ciągłości leczenia lub pielęgnacji – informuje prezes Kubiak.

Numer telefonu dla pacjentów nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w Szpitalu w Pyskowicach Sp. z o.o. to: 32 230 54 15.

31 sierpnia Szpital podpisał nowy kontrakt z NFZ. Kwota kontraktu na działalność Szpitala w Pyskowicach na IV kwartał 2017 r. to 4.551.192,94 zł.

Jak informuje prezes Kubiak, kwota ta stanowi ryczałt, który będzie proporcjonalnie podzielony na trzy miesiące. W kolejnym roku ryczałt będzie szpitalowi przyznawany ponownie, na nowy okres rozliczeniowy.

Również Szpital w Knurowie jest jedną z placówek, która znalazła się w sieci i dzięki temu otrzyma gwarancję finansowania udzielanych przez

siebie świadczeń bez konieczności uczestniczenia w postępowaniach konkursowych ogłaszanych przez NFZ.

- Wejście do sieci zapewnia naszej placówce trwałość finansowania przez 4 lata, do 30 czerwca 2021 r. Dzięki temu łatwiej będzie nam zaplanować kolejne działania inwestycyjne i modernizacyjne. Dla pacjentów szpitala nie zmienia się nic. Poradnie i oddziały pracują jak dotychczas. To samo dotyczy opieki nocnej i świątecznej. Nie doszło także do żadnych zmian w strukturze placówki, ponieważ w Szpitalu w Knurowie zakontraktowano wszystkie dotychczasowe świadczenia medyczne – informuje prezes Zarządu Szpitala w Knurowie Sp. z o.o., Michał Ekkert.

- W ostatnich latach w obu szpitalach wykonane były ważne i potrzebne remonty oraz inwestycje. Nasze szpitale udzielają świadczeń i pomocy lekarskiej wielu pacjentom, to ważne, by dobrze prosperowały. Mamy nadzieję, że wprowadzone zmiany finansowania szpitali będą korzystne – mówi wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga.

(SN)

SAMORZĄD POWIATOWY BLIŻEJ NAS (6)

Kontynuujemy cykl artykułów przybliżających naszym Czytelnikom funkcjonowanie Samorządu Powiatowego. W tym wydaniu WPG omawiamy zmiany, jakie zaszły w szpitalnictwie, a także zamieszczamy informacje dotyczące starostwa.

Parking w starostwie

Przypominamy, że zmieniły się zasady pozostawiania samochodów na parking przy Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Dla klientów starostwa przeznaczony jest parking, którym wjeżdża się od ul. Królowej Bony. Jest on bezpłatny dla osób, które załatwiają sprawy w urzędzie lub instytucjach mieszczących się w budynku starostwa. Trzeba jednak przestrzegać zasad regulaminu parkingowego.

Kierowca przy wjeździe musi pobrać bilet z terminala wjazdowego usytuowanego przed szlabanem. Gdy czas parkowania wynosi nie więcej niż jedną godzinę, po załatwieniu swych spraw można spokojnie wrócić do samochodu i odjechać – przy wyjeździe wystarczy jedynie wsunąć bilet, w wyznaczone miejsce na terminalu wjazdowym.

Jeśli klient parkuje dłużej niż 1 godzinę, musi otempłować swój bilet w wydziale lub w instytucji mieszczącej się w budynkach starostwa,

w których załatwia sprawę. Następnie powinien „wyzerować” swój bilet przy wychodzeniu z urzędu. Robi się to w dwóch miejscach: w Biurze Obsługi Klienta i w dyżurce ochrony, które mieszczą się na parterze budynku, przy



Przy szlabanach na parkingu stoją terminale – wjazdowy i wyjazdowy.

wyjeździe głównym. Dzięki temu wyjeździe z parkingu bez uiszczania opłat.

Osoby, które tego nie dokonają, muszą zapłacić 10 zł (bilonem) za każdą rozpoczętą godzinę parkowania. Trzeba przy tym pamiętać, że automat w którym uiszcza się opłatę, nie wydaje reszty, trzeba więc płacić wliczoną kwotę! Automat nie przyjmuje banknotów.

(RG)

Przyjaźni rowerzystom

Stowarzyszenie Gliwicka Rada Rowerowa przyznało dyplom z wyróżnieniem dla Starostwa Powiatowego w Gliwicach, jako „Firmy Przyjaznej Rowerzystom 2017”.

Wręczenie dyplomów odbyło się 22 września na placu Krakowskim w Gliwicach. Wcześniej, w ramach konkursu miała miejsce wizyta przedstawiciela Gliwickiej Rady Rowerowej, który przeprowadził wywiad oraz sprawdził infrastrukturę rowerową przy budynku Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Przypomnijmy, iż przy tym urzędzie od dłuższego czasu stoją wiaty rowerowe, są także miejsca postoju i stacja naprawy rowerów. Ponadto Powiat Gliwicki co roku, począwszy od 2012, organizuje rajdy rowerowe po powiecie gliwickim, zachęcając wszystkich do tej aktywnej i zdrowej formy wypoczynku.

(MFR)



Dyplom przyznany starostwu odebrała Joanna Piktas, naczelniczka Wydziału Rozwoju, Inwestycji, Zamówień Publicznych i Promocji.

Ważne dla społeczników

Starosta Gliwicki zawiadamia, iż trwają prace nad projektem uchwały Rady Powiatu Gliwickiego dot. Programu Współpracy Powiatu Gliwickiego z Organizacjami Pozarządowymi na rok 2018. Konsultacje społeczne w przedmiotowej sprawie odbędą się w formie zebrania z przedstawicielami organizacji pozarządowych działających na terenie Powiatu Gliwickiego. Informacje o terminie i miejscu spo-

tkania zostaną zamieszczone na stronie internetowej tutaj: <http://www.starostwo.gliwice.pl/konsultacje-spoeczne.html> (planowany termin spotkania to 12 października). Ponadto przewiduje się możliwość przesłania uwag drogą elektroniczną, formularz zgłaszania opinii zostanie umieszczony na w/w stronie internetowej.

(WES)

ŚWIĘTO PŁONÓW W NASZYCH GMINACH

W poprzednim wydaniu WPG zamieściliśmy fotorelację z XIX Dożynek Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierałtówce, które odbyły się 2 września w Paniówkach. Tradycyjnie święto płonów w naszym powiecie organizowały również gminy i sołectwa. Oto relacja z ich przebiegu.

GMINA PILCHOWICE

Pielęgnowanie tradycji dożynek w Pilchowicach to coroczna okazja do złożenia podziękowań za zebrane płony. W tym roku w sołectwach przeszły kolorowe korowody, nie zabrakło niezwykle pomysłowo przystrojonych domostw i rozbawionych uczestników. Tradycyjnie odbywały się także uroczyste msze święte, a starostowie dożynek godnie pełnili swoje funkcje, by dla wszystkich nie zabrakło dożynkowego chleba. Święto płonów było także okazją do doskonałej zabawy. Na podkreślenie zasługuje zapał i energia osób zaangażowanych w organizację tych ważnych dla społeczności lokalnej wydarzeń. Z roku na rok przybywa stowarzyszeń i mieszkańców, którzy nie szcędzą czasu, by święto płonów miało godną oprawę. Uczestników zaś nie odstrasza nawet niesprzyjająca aura, która czasami stara się pokrzyżować okazję do świętowania.



Starostowie dożynek w Wilczy, Jacek i Ewelina Popiołkiewiczowie składają tradycyjny bochen chleba na ręce wójta Macieja Gogulli.

PYSKOWICE

W weekend 2-3 września w Pyskowicach odbyły się XXIV Dożynki Miejskie. Nie zabrakło atrakcji i dobrej zabawy dla mieszkańców Pyskowic oraz przyjezdnych, którzy świetnie bawili się na placu „dożynkowym” podczas koncertów.

Na scenie w sobotę królowało disco polo. Zagrały zespoły: Nokaut, Looks, Jumper, Enjoy. Gwiazdą tego wieczoru był popularny zespół Weekend, który rozbijał licznie zgromadzoną publiczność i zachęcił ją do wspólnego śpiewania swoich hitów, takich jak „Ona tańczy dla mnie”.

Główne uroczystości dożynkowe odbyły się w niedzielę, kiedy to odprawiona została msza św. oraz odbył się jeden z najdłuższych i najbardziej barwnych korowodów na Śląsku. W uroczystościach tych wzięło udział wielu gości m.in. Piotr Pyzik – poseł na Sejm RP, Waldemar Dombek – starosta gliwicki oraz Andrzej Kurek – przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego. Starostami tegorocznego święta płonów byli państwo Helena i Jan Cimanderowie. Po oficjalnym otwarciu pyskowickich dożynek przez burmistrza Wacława Kęskę, wręczeniu nagród uczestnikom korowodu oraz po występie Orkiestry Dętej Huty Łabędy, rozpoczęła się wspólna biesiada z Radiem Silesia. Gwiazdą tego dnia był zespół Piersi.



Ulicami miasta przeszedł jeden z najdłuższych korowodów na Śląsku.

GMINA RUDZINIEC



Tym razem gminne dożynki odbyły się w Rudnie.

27 sierpnia mieszkańcy gminy Rudziniec uroczystie i radośnie świętowali zakończenie żniw. Dożynki odbyły się w sołectwie Rudno, które obchodziło również 800-lecie powstania miejscowości oraz 70-lecie Ludowego Klubu Sportowego Młodość Rudno. Rolę starostów pełnili miejscowi gospodarze, Grażyna i Ernest Pawletkowie.

Uroczystości rozpoczęła msza w kościele pw. św. Mikołaja. Nabożeństwu przewodniczył biskup gliwicki Jan Kopiec. Podczas uroczystego ceremoniału poświęcono korony dożynkowe i chleb – owoc ciężkiej pracy ludzkiej, symbol życia i jedności.

Po zakończeniu mszy przy dźwiękach orkiestry dętej „Sami Swoi” z Rudna wszyscy udali się w tradycyjnym korowodzie na boisko sportowe, gdzie nastąpiło uroczyste otwarcie dożynek przez wójta Krzysztofa Obrzuta.

Część artystyczna rozpoczęła się koncertem Gminnej Orkiestry Dętej oraz pokazem Mażorettek z GOK-u Rudziniec. Zespół Szkolno-Przedszkolny w Rudnie przygotował przedstawienie pt. „Czemu Ponboczek uratował Janka?”, nawiązujące do legendarnych początków Rudna. Zgromadzonych gości rozweselił występ kabaretu Żuchwa. Zagraли również Arkadia Band, a biesiadę poprowadził zespół Trojoki. Uwieńczeniem obchodów była zabawa taneczna z zespołem Bis. Organizatorami uroczystości byli Gmina Rudziniec, GOK Rudziniec i Rada Sołecka w Rudnie. Imprezę wspomógł sponsor, firma GAZ SYSTEM.

GMINA SOŚNICOWICE



W Sośnicowicach wszyscy świetnie się bawili.

Po raz pierwszy nie w niedzielę, a w sobotę 9 września odbyły się Dożynki Gminne. Wspaniała pogoda zachęciła wielu mieszkańców oraz gości spoza gminy do przybycia na plac dożynkowy. Uroczystości rozpoczęto mszą świętą dziękczynną w intencji wszystkich rolników. Potem ulicami Sośnicowic przeszedł barwny korowód, w którym mogliśmy podziwiać 26 dekoracji dożynkowych. Uroczystość uświetnili swoją obecnością posłowie, senatorowie, radni gminni i powiatowi, dyrektorzy i prezesi wielu współpracujących z gminą firm, a nade wszystko rolnicy i mieszkańcy gminy. Naszymi gośćmi byli też wójt oraz przewodnicząca Rady Gminy z zaprzyjaźnionej gminy Osjaków. Wszystkich przybyłych przywitani burmistrz Sośnicowic Marcin Stronczek wraz z przewodniczącą Rady Miejskiej Regiłą Bargiel. Dla przybyłych przygotowano ciekawy program artystyczny, dzieci można było zostawić pod opieką animatorów czy skorzystać z innych atrakcji typu zjeżdżalnie, baseny z wodą i inne. Nie zabrakło dobrego poczęstunku, a na koniec – znakomitej muzyki do tańca.

GMINA TOSZEK

Przy dobrej pogodzie i w dobrej atmosferze upłynęły dwa dni, podczas których świętowano tegoroczne Dożynki Gminy Toszek. Rolnicy wraz z rodzinami, sołtysi, mieszkańcy sołectw i Toszka, duchowni, a także przedstawiciele samorządu oraz wojewoda śląski Jarosław Wierczok i poseł Piotr Pyzik wspólnie uczestniczyli w uroczystościach zorganizowanych w Ligocie Toszeckiej.

Podczas dwudniowego święta na różne sposoby dziękowano za płony. Tym razem ciężar przygotowań dożynek wzięli na siebie mieszkańcy Ligoty Toszeckiej na czele z sołtysem Robertem Szendziwą. W sobotni wieczór 26 sierpnia burmistrz Grzegorz Kupczyk wyróżnił honorowymi dyplomami rolników z terenu gminy. Główne uroczystości odbyły się w niedzielę. Barwny korowód wyruszył sprzed kościoła, udając się na miejsce sprawowania mszy św. i dożynkowych obchodów, które przewidziano na boisku. Tam starostowie dożynekowi Monika i Roman Janysek przekazali na ręce burmistrza Grzegorza Kupczyka tradycyjny bochen chleba. Burmistrz z kolei wręczył prestiżowe medale „Zasłużony dla Rolnictwa”. Odznaczeni zostali: Krystian Szulc, Franciszek Danch, Jan Sopala, Joachim Jaksik, Rajnard Nowrot i Anna Obruśnik.



Dożynki to okazja do podziękowań i odnaczeń.

GMINA WIELOWIEŚ

Święto płonów w tym roku w gminie Wielowieś obchodzono już po raz XXVII. Uroczystości odbyły się 27 sierpnia w Czarkowie. O godz. 14.00 odprawiona została polowa msza św. w intencji rolników, a wójt Ginter Skowronek odebrał z rąk starostów dożynek chleb z tegorocznych zbiorów. W swoim wystąpieniu, dziękując rolnikom za ich trud, podkreślił, że będzie go dzielił sprawiedliwie.

Po mszy barwny korowód przemaszerował ulicami Czarkowa. W dalszej części uroczystości wręczono wyróżniającym się mieszkańcom nagrody oraz odznaczenia „Zasłużony dla Rolnictwa”, a muzycznie uświetnił ją występ Orkiestry Dętej z Wielowiesi pod batutą Eryka Sobla. Po zakończeniu części oficjalnej wystąpiły zespoły: Bajery i Blue Party, a godz. 19.30 rozpoczęła się zabawa dożynkowa, do której przygrywał zespół Mikado.

Tegoroczne dożynki były jak zwykle okazją do spotkań, rozmów i wspólnej zabawy.



Polowy ołtarz w Czarkowie stroiły dary ziemi.

Opracowano na podst. materiałów nadesłanych przez gminy

Powróćmy raz jeszcze wspomnieniami do tegorocznego powiatowego święta plonów...

ABC KORONY DOŻYNKOWEJ Z PANIÓWEK

Przełom września i października to okres, kiedy sezon dożynkowy powoli dobiega końca. Ale zanim do tego doszło, wielu z nas miało okazję podziwiać korowody ze wspaniałymi wieńcami żniwnymi, które są nieodłącznym elementem corocznego dziękczynienia za plony. Wielu też zastanawia się, jak się takie cuda robi, ile zajmuje to czasu, a przede wszystkim kto je wykonuje.

Budowy nowej korony podjęły się w tym roku panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Paniówkach, działające w strukturze tamtejszego Kółka Rolniczego. Zadanie jest naprawdę trudne, odpowiedzialne i niezwykle pracochłonne. Panie z KGW po reaktywacji szczególnie się starały, gdyż ich korona brała udział po raz pierwszy w powiatowych i gminnych dożynkach, organizowanych w ich własnym sołectwie. Wyzwanie było zatem wielkie.

Najpierw trzeba było przygotować odpowiednią ilość czystego, dorodnego zboża kilku gatunków oraz przygotować metalowy szkielet. Tym akurat zajęli się panowie z Kółka Rolniczego. Najpierw wyszukali w okolicy najbardziej okazałe zboża, a następnie w odpowiednim czasie je ścięli. Termin ma przy tym duże znaczenie, gdyż za wcześnie pozyskane zboże jest zielone, a za późno – sypie się. Roślina musi być

ścięta na tzw. „mleczkę”, czyli około dwa tygodnie przed żniwami. Odpowiednią ilość zboża trzeba do czasu budowy korony właściwie przechowywać.

Ważnym elementem korony jest jej stelaż, czyli metalowy szkielet. Musi on nie tylko utrzymać cały ciężar, ale także powinien być stabilny i – co najważniejsze – musi mieć piękny kształt. Do kompletu potrzebne jest również nosidło. Panowie z Kółka Rolniczego są nie tylko dobrymi rolnikami, ale również wspaniałymi fachowcami, więc ze szkieletem i nosidełkiem poradzili sobie bez problemu.



Korona z Paniówek zajmowała honorowe miejsce w tegorocznym powiatowym i gminnym korowodzie dożynkowym.

Kiedy wszystko było przygotowane, do pracy ruszyły panie. Miejscem tworzenia korony była wiata jednego z gospodarzy. Pierwszego dnia przyszło dwadzieścia kobiet. Jedne odcinały kłosa z kilkunastocentymetrowym odcinkiem słomy, zaś inne odcinały kłosa do prac wykończeniowych. Kolejne gospodynie wyszukiwały wśród sterty zboża proste odcinki słomy, przycinając je na odpowiednią długość. Gotowe odcięte kłosa wiązano w wiązki po pięć sztuk i układano do skrzynek. Wprostowaną słomą zajmowały się już inne panie, robiąc z niej kratownicę, mon-



Praca przy tworzeniu wieńca ze zboża wymaga niezwykłej cierpliwości, staranności i wysiłku wielu osób.

tując ją na odpowiednim kleju i wykańczając kłosami zbóż. Kolejne ochotniczki z ziaren fasoli, grochu czy pestek dyni tworzyły misternie kwiatki, które użyto już w końcowej fazie do ozdoby korony. Ta wspaniała ekipa, pod wodzą głównej konstruktorki i pomysłodawczyni, pani Iwony Leszek, wiała zboże na poszczególne elementy konstrukcji. Drewniany krzyż, który wieńczy dzieło, oklejono ziarnami grochu.

Gospodynie z Paniówek tworzyły koronę dożynkową przez dwa tygodnie. To praca wymagająca perfekcji i niezwykłej cierpliwości. Dobrze wykonana i konserwowana korona wytrzyma kilka sezonów. Ale nic nie jest wieczne, więc co kilka lat jest wspólna mobilizacja Kółka Rolniczego

i KGW z Paniówek i plany na nową koronę dożynkową, by po jej zakończeniu podziwiać kolejne dzieła z drutu, kłosów zbóż, słomy i nasion.

Korona wykonana w tym roku miała swoją inaugurację podczas XIX Dożynek Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierałtowiec w Paniówkach. Po ich zakończeniu jest z czcią i szacunkiem przechowywana. Zabezpieczona i nakryta czeka na następne dożynki.

W tym roku tę piękną paniowską koronę wypożyczyło na kilka tygodni Starostwo Powiatowe w Gliwicach, gdzie z sukcesem była eksponowana, by przypominać mieszkańcom o czasie tegorocznych zbiorów i podziękowaniach za plony.

ZYGMUNT STRZODA

Pucki u nas, my w Puckim

Współpraca między Powiatem Gliwickim i Puckim ma już jedenaste lat. Nasi partnerzy z Pomorza chętnie uczestniczą w naszych dożynkach, my zaś odwiedzamy się tym samym, towarzysząc im w kaszubskim święcie plonów.

Na XIX Dożynki Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierałtowiec w Paniówkach przybyły delegacje z trzech naszych partnerskich powiatów: Calw, Mittelsachsen i Puckiego. Ten ostatni zaprezentował się niezwykle okazale, ponieważ starosta pucki Jarosław Biały, jak również radni i pracownicy starostwa przywdziali tradycyjne ubrania rybaków oraz regionalne stroje kaszubskie. W kościele pw. św. Urbana w Paniówkach dostojnie nieśli dary dla księdza arcybiskupa Wiktora Skworca, pięknie wyglądali również w korowodzie dożynkowym. Starosta pucki odebrał także na scenie tradycyjny bochen chleba, który zawiózł do swojego powiatu, aby podzielić się nim z mieszkańcami.

- Jak zawsze, była to bardzo wartościowa i sympatyczna wizyta. Mogliśmy się po raz kolejny przekonać o słynnej gościnności Ślązaków. Wasze dożynki bardzo nam się podo-

bały. A było to dla nas ważne doświadczenie, ponieważ powiatowe dożynki organizujemy w tym roku dopiero po raz drugi – mówił starosta Jarosław Biały.

O tym, czy puckie dożynki powiatowe (odbywające się w gminie Kosakowo) były równie udane, mogli się przekonać tydzień później przedstawiciele naszego powiatu, którzy w osobach: Waldemara Dombka – starosty gliwickiego, Andrzeja Kurka – przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego, radnych Winfrieda Ficonia i Wilhelma Krywalskiego oraz pracownic starostwa – Jolanty Holeczke i Moniki Sobelskiej wzięli w nich udział.

- Zostaliśmy bardzo serdecznie przyjęci przez naszych partnerów. To było niezwykle miłe, móc wspólnie uczestniczyć w naszych śląskich, a później kaszubskich dożynkach. Wróciliśmy bogatsi o ciekawe doświadczenia oraz nowe niemiecko-litewskie i białoruskie kontakty, ponieważ na dożynkach Powiatu Puckiego gościli także delegaci z Niemiec, Litwy i Białorusi – podsumowuje starosta Waldemar Dombek.

(MFR)



Przedstawiciele Powiatu Puckiego na naszych dożynkach.



Delegacja Powiatu Gliwickiego zawiózła do Kosakowa śląski kołacz.

Podsumowanie i podziękowania

14 września w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie podsumowujące XIX Dożynki Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierałtowiec.

Tegoroczne powiatowe święto plonów odbyło się 2 września w Paniówkach (gm. Gierałtowiec). W spotkaniu podsumowującym jego przebieg wzięli udział przedstawiciele organizatorów: Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierał-

nowek Bogusław Mryka, starostowie dożynek Maria i Jerzy Woźnicowice, Agnieszka Nowak z Urzędu Gminy Gierałtowiec oraz pracownicy Wydziału Rozwoju, Inwestycji, Zamówień Publicznych i Promocji starostwa na czele z naczelnik Joanną Piktas.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim zaangażowanym w organizację i przygotowanie tegorocznych dożynek. Świę-



Uczestnicy spotkania w starostwie – w tle piękna korona dożynkowa z Paniówek.

to plonów to piękna tradycja, którą trzeba kultywować. Praca rolników zasługuje na szczególnie szacunek – mówił podczas spotkania starosta Waldemar Dombek.

- Rolnictwo na naszym terenie jest silnie zakorzenione – podkreślił wójt Joachim Bargiel. – Był to zaszczyt dla naszej gminy, że mogliśmy współorganizować powiatowe dożynki.

(SN)

Spotkanie z Łabędami

Mimo niesprzyjającej aury, w XV Gliwickich Dniach Dziedzictwa wzięło udział ponad 600 osób, w tym wiele z naszego powiatu. Na uczestników czekało sporo atrakcji, m.in. rejs po Kanale Gliwickim.

– przewodnikiem PTTK wybrać się na spacer po Starych Łabędach (na trasie trzygodzinnej wycieczki znalazły się m.in. kapliczka przydrożna św. Nepomucena, zabudowania gospodarze dawnego pałacu Welczków, Śluza Łabędy na Kanale Gliwickim, dawny



Foto: ARC Muzeum w Gliwicach

Dom Kultury, kościół ewangelicki Marcina Lutra i kościół pw. św. Jerzego), posłuchać wykładu ks. Piotra Góreckiego „Dzieje Łabęd w zarysie (nie tylko kościelnie)”, wziąć udział w grze miejskiej z nagrodami... Dla najmłodszych przygotowano warsztaty, podczas których poznali historię kanałów Kłodnickiego i Gliwickiego i – wykorzystując specjalnie na ten cel zaprojektowane kartonowe klocki – zbudowali potężną makietę śluzy wodnej i statku wycieczkowego.

– przewodnikiem PTTK wybrać się na spacer po Starych Łabędach (na trasie trzygodzinnej wycieczki znalazły się m.in. kapliczka przydrożna św. Nepomucena, zabudowania gospodarze dawnego pałacu Welczków, Śluza Łabędy na Kanale Gliwickim, dawny

(AM)

Skarb z Ostropy

Niepowtarzalną okazję do poznania historii kościoła pw. św. Jerzego w Gliwicach-Ostropie dały obchody 350-lecia tej świątyni.

na Szlaku Architektury Drewnianej Województwa Śląskiego. Jego historia sięga XIV w. Data widniejąca nad wejściem bocznym do kościoła –



Foto: A. Szackowska

1667 r. – wskazuje najprawdopodobniej rok odbudowy świątyni po częściowym spaleniu podczas wojen ze Szwedami. Pochodząca z XVII wieku drewniano-murowana świątynia zachwyca nie tylko swoją bryłą, ale przede wszystkim unikatowymi polichromiami, niezwykle cennymi i interesującymi ikonograficznie. W ciągu ostatnich lat przeprowadzono remont kapitalny budowli, przy okazji odkrywając kolejne, nieznane wcześniej freski na ścianie tęczowej kościoła. Działania konserwatorskie objęły również wyposażenie kościoła. Jubileuszowe obchody były okazją, by po wielu latach zapoznać się z efektami prac, które przywróciły świątyni św. Jerzego jej dawne piękno.

1667 r. – wskazuje najprawdopodobniej rok odbudowy świątyni po częściowym spaleniu podczas wojen ze Szwedami. Pochodząca z XVII wieku drewniano-murowana świątynia zachwyca nie tylko swoją bryłą, ale przede wszystkim unikatowymi polichromiami, niezwykle cennymi i interesującymi ikonograficznie. W ciągu ostatnich lat przeprowadzono remont kapitalny budowli, przy okazji odkrywając kolejne, nieznane wcześniej freski na ścianie tęczowej kościoła. Działania konserwatorskie objęły również wyposażenie kościoła. Jubileuszowe obchody były okazją, by po wielu latach zapoznać się z efektami prac, które przywróciły świątyni św. Jerzego jej dawne piękno.

okazją, by po wielu latach zapoznać się z efektami prac, które przywróciły świątyni św. Jerzego jej dawne piękno.

(RG)

Koronacja Matki Boskiej Toszeckiej

W kościele parafialnym pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Toszku odbyła się ponowna koronacja XVII-wiecznego obrazu Matki Boskiej Toszeckiej. Uroczystościom religijnym towarzyszył niezwykle koncert.

Historyczny obraz wraz z ołtarzem został niedawno poddany kompleksowej, specjalistycznej konserwacji. Toszecka parafia, na czele z ks. proboszczem Sebastianem Bensem, uznała ten moment za na tyle ważny w swoich dziejach, aby w sposób uroczysty oddać cześć wizerunkowi Matki Boskiej, który od ok. 300 lat darzony jest tu kultem.

Barokowy obraz Matki Boskiej Toszeckiej wzorowany jest na obrazie Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych (Maria Hilf) z początku XVI w. autorstwa Łukasza Cranacha Starszego, uznanego malarza niemieckiego z okresu reformacji. Kult Maryi czczonej w tym wizerunku szybko się rozwinął, największe jej sanktuarium znajduje się w Pasawie, a oryginał obrazu przechowywany jest w katedrze św. Jakuba w Insbrucku. W 1622 r. dziekan katedry w Passau, ks. Marquard Freiherr von Schwendi, urzeczony tym dziełem, polecił sporządzić jego kopię. Sława obrazu rozeszła się po Europie, przy-



Uroczystości religijne uświetnił koncert muzyki Aleksandry Garbal.

Nowy świt Tomka

Pisaliśmy już na naszych łamach o młodym, zdolnym prozaiku z Toszka, Tomku Sobani. Młody autor wydał właśnie swoją drugą książkę.

24 września w scenarii toszeckiego zamku odbyła się premiera drugiej książki tego jednego z najmłodszych pisarzy w Polsce. Mieszkaniec Toszka ma zaledwie 19 lat, a już udało mu się spełnić wiele marzeń. Za przykład może posłużyć wydanie jego drugiej książki pt. „Nowy świt”, czego podjął się samodzielnie, a które kosztowało prawie jedenaście tysięcy złotych. To ogromna suma, a jednak dziewiętnastolatek znalazł sponsorów i wydrukował tysiąc egzemplarzy swojej nowej książki, nad którą wcześniej przez trzy lata pracował. W kilka dni od premiery sprzedało się już dwieście książek, a wciąż



Msza rekonakcyjna przy odnowionym ołtarzu i otoczonym specjalną czią obrazie.

ćmiewając blask dzieła pierwotnego. Gorliwym czcicielem tego obrazu był biskup Passau (a następnie diecezji wrocławskiej) Leopold Wilhelm Habsburg, który zlecił wykonanie następnych kopii. Prawdopodobnie do Toszka wizerunek Matki Boskiej trafił właśnie w tym okresie, stając się obiektem pielgrzymek.

Niedzielne wydarzenie poprzedziły trzydniowe uroczystości religijne, a także koncert „Caritas Christi urget nos”, na który złożyły się autorskie utwory współczesnej polskiej kompozytorki, mieszkanki Toszka, Aleksandry Garbal. Do udziału w nim kompozytorka zaprosiła liczne grono wykonawców. Wystąpił toszecki Chór „Tryl” pod dyrekcją Marii Garbal wraz z grupą dzieci i przyjaciół. Wśród wykonawców pojawił się także Akademicki Zespół Muzyczny Po-

litechniki Śląskiej wraz z towarzyszącym mu kwartetem smyczkowym oraz Gliwicki Zespół Chorałowy pod kierownictwem ks. Adama Kozaka. W ramach koncertu wystąpiła również grupa uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Strzelcach Opolskich. Jako soliści zaprezentowali się Lilianna Zalesińska (mezzosopran) i Piotr Szymanowicz (fortepian), a także dwoje organistów Agnieszka Hyla i Waldemar Krawiec.

Mszy rekonakcyjnej, która odbyła się 24 września, przewodniczył biskup senior diecezji gliwickiej, Jan Wieczorek. Dla mieszkańców Toszka było to niezapomniane przeżycie. Warto przypomnieć, że konserwację XVII-wiecznego obrazu i renowację ołtarza przeprowadziły Grażyna Szczerbińska i Julia Szczerbińska z Pracowni Konserwacji Zabytków w Toruniu. Środki na ten cel toszecka parafia pozyskała – w partnerstwie z gminą – z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020. Dotację na ten cel przekazał też Powiat Gliwicki.

(RG)

PAMIĘĆ KRESÓW

Na terenie Ziemi Gliwickiej żyje wielu kresowiaków. Z pewnością zainteresuje ich konferencja naukowa, organizowana 25-27 października przez Muzeum w Gliwicach i Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.

Jej tytuł to „Pamięć Kresów – Kresy w pamięci”. Odbędzie się w Willi Caro oraz Hotelu SILVIA w Gliwicach. - Zaprosiliśmy do udziału zarówno uczonych z ugruntowaną pozycją i doświadczeniem naukowym, jak i młodych badaczy, dopiero wkraczających na ścieżki poszukiwania prawdy. Jest naszą intencją, by to spotkanie ludzi nauki przyczyniło się nie tylko do prezentacji badań i wymiany poglądów, ale przede wszystkim zaowocowało pogłębieniem refleksji nad rolą Kresów w dziejach państwa i narodu, zwłaszcza w tragicznym XX stuleciu, oraz ich obecnością w imaginariu narodowej i historycznej świadomości współczesnych Polaków – mówi dyrektor Muzeum w Gliwicach, Grzegorz Krawczyk.

Bliższe informacje na stronie www.muzeum.gliwice.pl.

(RG)



Po spotkaniu autor długo podpisywał swą nową książkę.

Pasjonaci śląskiej kultury

W Gminnym Centrum Społeczno-Kulturalnym i Bibliotece Publicznej w Sośnicowicach 5 października spotkali się pasjonaci śląskiej kultury. Okazją była Powiatowa Konferencja Regionalna dla bibliotekarzy, nauczycieli i regionalistów.

Była to już dziewiąta konferencja regionalna zorganizowana przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach. W tym roku poświęcona była pasjonatom śląskiej kultury. Całość podzielono na dwa panele. Panel muzyczny poprowadziła prof. Krystyna Turek, a historyczny – dr hab. Maciej Fic z Uniwersytetu Śląskiego.

Prelegentami byli: Marcin Stronczek – burmistrz Sośnicowic, historyk z zamięłowania, współautor monografii „Smolnica od zarania do 1946 r.”, Beata Stawowy – dyrygent Chóru „Skowronek”, pasjonatka śląskiej chóralistyki, Mariusz Kowalczyk – dyrygent Orkiestry „KWK Knurów”, pasjonat historii i tradycji orkiestr dętych na Śląsku, Teresa Szymońska – Ślązaczka roku 2016, pasjonatka gwary i tradycji śląskiej, Grzegorz Kamiński – pasjonat śląskiej historii i kultury żydowskiej na Śląsku, Leonard Seichter – autor najnowszej publikacji z okazji 700-lecia Pławniowic, miłośnik śląskiej porcelany i widokówki, Norbert Kozioł i Roland Skubała – pasjonaci historii



Foto: S. Njerychto
Pamiątkowe zdjęcie prelegentów – każdy z nich to nieprzeciętna osobowość!

wojennej Śląska i kolekcjonerzy śląskich militariów, członkowie rekonstrukcyjnej grupy historycznej.

Prelegenci opowiedzieli o swoich pasjach, dzięki którym uczestnicy konferencji poznali ciekawe historie związane m.in. z Sośnicowicami, Smolnicą, chórami „Skowronek” z Gierałtovic i „Cecylia” z Paniówek, zobaczyli film z działalności Orkiestry KWK Knurów, usłyszeli monolog w śląskiej gwarze wygłoszony przez Teresę Szymońską, dowiedzieli się o żydowskim dziedzictwie powiatu gliwickiego, zobaczyli film o Pławniowicach. Kolekcjonerzy zaprezentowali zdjęcia swoich zbiorów, wśród nich znalazły się m.in. Pyskowice na starych widokówkach, zdjęcia zbiorów

porcelany i związane z pasjami militarnymi, m.in. umundurowania.

- Myślą przewodnią konferencji było pokazanie pasjonatów, ich osobowości. Dziękujemy, że podzielili się z nami swoimi zainteresowaniami. Konferencja pokazała, jak wielu zaangażowanych ludzi mamy wokół siebie i jakie interesujące rzeczy dzieją się w naszym powiecie – podsumowuje dyrektor PBP, Sławomir Adamczyk.

Nauczycielom, bibliotekarzom i regionalistom towarzyszyli m.in. samorządowcy. Wśród nich byli przedstawiciele Powiatu Gliwickiego: starosta Waldemar Dombek, wicestarosta Ewa Jurczyga, sekretarz Magdalena Budny oraz radni Leszek Kołodziej i Józef Krucek. Imprezie towarzyszyła wystawa „Wielowieś, Toszek, Pyskowice, Sośnicowice – Żydowskie dziedzictwo powiatu gliwickiego w fotografii Grzegorza Kamińskiego”.

Konferencję zorganizowała PBP w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach wraz ze współorganizatorem – Miejsko-Gminną Biblioteką Publiczną w Sośnicowicach. Patronat honorowy nad nią objął starosta gliwicki Waldemar Dombek.

(SN)



Uczestnicy z podziwem słuchali pasjonatów.

Potrzebny Klub Seniora

W Toszku działa Klub Seniora, czyli Program profilaktyczny dla Seniorów. Jego uroczyste otwarcie odbyło się 13 września.

Działalność klubu zainaugurowano w swojskich i dobrze znanych mieszkańcom Toszka pomieszczeniach sali parafialnej. Ks. proboszcz Sebastian Bensch, reprezentujący Parafię pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Toszku, jest partnerem działań realizowanych przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Toszku. To dzięki jego zaangażowaniu spotkanie było możliwe do zorganizowania.

- Planując utworzenie bliźniaczego do kotulińskiego klubu, liczyliśmy na odzew 30 osób. Zainteresowanie tym przedsięwzięciem natomiast przerosło nasze marzenia, bowiem do klubu zapisały się 73 osoby. Uśmiechniętych i zaciekawionych tą ideą uczestników przywitał burmistrz Toszka Grzegorz Kupeczyk, wskazujący na celowość

i efektywność takich działań. Po części oficjalno-organizacyjnej i poczęstunku przyszedł czas na pierwszy temat zrealizowany w klubie, a następnie konkurs wiedzy o gminie Toszek. Uczestnicy nie zawiedli, udowadniając, że doskonale znają dzieje i uwarunkowania miejscowości, w których żyją. Klubowicze

wychodzili z zajęć z uśmiechniętymi twarzami, pełni wrażeń i chętni do spotkania się w tym samym gronie już za miesiąc. Zapraszamy serdecznie! – informuje Bożena Ziarnik, zastępca kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej w Toszku.

(RG)



Foto: B. Ziarnik
Chętnych było więcej, niż przewidzieli organizatorzy.

Hej! – To my Mieszkańcy „Zameczka”!

Wczoraj wróciliśmy z pielgrzymki do Turzy Śląskiej, tydzień temu byliśmy w ZOO w Ostrawie. Ale może od początku...

Nasze lato minęło szybko i bardzo aktywnie. Na początku czerwca mieliśmy „Piknik rodzinny”. Był to wyjątkowy dzień. Od rana dużo pracy i krzątania, a potem tylko radość ze spotkania. Przyjechały nasze rodziny i najbliżsi. Trzy dni później kolejna impreza – „W krainie elegancji”. Spotkaliśmy się w sali OSP w Wilczy. Przyjechali zaproszeni goście, przyjaciele i nasze sympatie. Przygotowaliśmy pokaz mody męskiej w wykonaniu przystojnych modeli z „Zameczka”. Całość okraszona była zabawą taneczną oraz pysznym prosiaczkim dla wszystkich.

Nadeszły wakacje – atrakcji nie brakowało. Na początku lipca w naszym

dzialiśmy muzeum lotnictwa oraz Wawel, a w teatrze oglądaliśmy piękny spektakl. Za parę dni pojechaliliśmy do Wrocławia, gdzie zwiedzaliśmy rynek, na którym czekało na nas mnóstwo krasnali.

W czasie spacerów podziwiamy, jak zmienia się nasz krajobraz. Od pierwszych pąków na drzewach do żniwujących rolników na polach. Te piękne widoki wykorzystujemy do zajęć plenerowych i fotograficzno-plastycznych.

Braliśmy czynny udział w biesiadach, na których mogliśmy się dowiedzieć bardzo dużo o instrumentach dętych, poznaliśmy kroki taneczne, jak



Foto: ARC Zameczko
Latem mieliśmy okazję odwiedzić m.in. Wawel w Krakowie.

domu ruszył projekt pt. „Motyl”. Poznaliśmy, czym jest doradztwo zawodowe, dlaczego istnieje pośrednictwo pracy, mieliśmy zajęcia z fizjoterapeutą, przeszliśmy szkolenia i kursy. Bardzo podobały się nam warsztaty rękodzieła. Co drugą środę mieliśmy grill, zresztą po dzień dzisiejszy co dwa tygodnie grillujemy.

Wielkim wydarzeniem był przyjazd do naszego domu osadzonych z aresztu śledczego w Zabrze. Ich zadaniem było pomalowanie dwóch pokoi mieszkalnych. Po tygodniu znów nas odwiedzili. Tym razem spotkaliśmy się na murawie naszego wiejskiego boiska i rozegraliśmy mecz.

Podczas wakacji byliśmy zaproszeni na wycieczkę do Krakowa. Zwie-

brzmiał akordeon oraz jaka jest rola DJ-a na zabawie i w dyskotekce.

Wspominamy również wycieczkę na Szyndzielnię – kolejką linową. Mogliśmy podziwiać piękny krajobraz Bielska, który rozciągał się u naszych stóp.

Nastał wrzesień. Grupa mniej sprawnych mieszkańców pojechała na wczasy do Brennej. Kolejna grupa szykuje się do wyjazdu w Pieniny do Mizernej.

Jak co roku, 15 września wybraliśmy się na „Sprzątanie Powiatu Gliwickiego”.

Przed nami jesień, co nie znaczy, że mniej zajęć i atrakcji. Za niedługo znów się odezwiemy, ale na razie trzymajcie się ciepłutko!

Mieszkańcy „Zameczka”
w Kuźni Nieborowskiej

Z okazji Dnia św. Łukasza, patrona lekarzy i pracowników służby zdrowia składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim Lekarzom i Pracownikom Medycznym z terenu Powiatu Gliwickiego.

Dziękujemy Państwu za codzienną służbę oraz oddaną pracę, która jest powołaniem do niesienia pomocy chorym i cierpiącym.

Życzymy dużo dobrej energii, uśmiechu, cierpliwości i wszystkiego, co najlepsze. Niech zawsze Wam przyświeca myśl, że Wasza praca ratuje zdrowie i życie innych.

Starosta Gliwicki
Waldemar Dombek
wraz z Zarządem
Powiatu Gliwickiego

Przewodniczący Rady
Powiatu Gliwickiego
Andrzej Kurek
wraz z Radnymi Rady
Powiatu Gliwickiego

Przewodnik po formach pomocy dla osób bezrobotnych do 30 roku życia

Młodzi na rynku pracy

Zarejestrowani w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gliwicach młodzie do 30 roku życia, którzy nie pracują, nie szkolą się i nie uczą, mogą skorzystać z różnych form pomocy w ramach projektów POWER. Urząd na ten cel pozyskuje dodatkowy strumień środków unijnych.

W latach 2017-2018 PUP w Gliwicach realizuje projekt „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w Mieście Gliwice i Powiecie Gliwickim (III)” o wartości 9 678 793,76 zł. W zależności od potrzeb i możliwości, uczestnicy projektu będą mogli skorzystać z odpowiednich form wsparcia tj:

- ▶ staże – wykonywanie zadań w miejscu pracy bez nawiązywania stosunku pracy. Jeśli odbywa się u pracodawcy, którego profil jest zgodny z dotychczasowym kierunkiem kształcenia, to jest to okazja do zdobycia umiejętności i doświadczenia oraz poszerzenia wiadomości zdobytych w szkole. Jeśli zaś w całkiem odmiennym zakładzie – można potraktować to jak nowe wyzwanie w służące poznaniu czegoś, co być może okaże się czymś bardziej odpowiednim na drodze kariery zawodowej. Stażyscy otrzymują stypendium stażowe (ponad 900 zł);
- ▶ szkolenia zawodowe – zapewniają zdobycie określonych w kwalifikacji bądź ukończenie kursu, uzupełnienie już posiadanego wykształcenia. Pozwalają uzyskać, podnieść, uzupełnić lub zmienić kwalifikacje. Uczestnik szkolenia otrzymuje stypendium szkoleniowe;

▶ dotacja na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej – kwota 23 tys. zł na założenie swojej firmy. Uczestnik wraz z dotacją otrzymuje wsparcie szkoleniowe z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej;

▶ bony na zasiedlenie – można uzyskać kwotę 8 tys. zł na zagospodarowanie się w nowym miejscu zamieszkania w związku z podjęciem pracy w innym miejscu, które od aktualnego miejsca zamieszkania jest oddalone na odległość co najmniej 80 km lub jeśli dojazd do nowego miejsca pracy tam i z powrotem przekracza łącznie 3 godziny;

▶ bony szkoleniowe – są gwarancją skierowania bezrobotnego na wskazane przez niego szkolenie i opłacenie związanych z tym kosztów szkolenia, badań lekarskich i psychologicznych, kosztów egzaminów i uzyskania licencji niezbędnej do wykonywania zawodu. Bon finansuje także koszty przejazdu i zakwaterowania, jeśli szkolenia odbywają się poza miejscem zamieszkania.

Oprócz wymienionych powyżej instrumentów pomocy, zarejestrowani w Urzędzie Pracy w Gliwicach młodzie bezrobotni mogą skorzystać również z innych form finansowanych ze środków Funduszu Pracy, tj.:

- ▶ subsydiowane zatrudnienie – podjęcie pracy u pracodawcy, któremu refunduje się część kosztów wynagrodzenia i składek na ubezpieczenie społeczne, przez okres do 12 miesięcy. Po

tym okresie pracodawca, już bez dofinansowania, zatrudnia na kolejny okres określony w umowie. Dobry sposób, by dać się poznać pracodawcy, obok staży najefektywniejsza forma zdobycia stałej posady;

▶ bony stażowe – stanowią gwarancję otrzymania stażu u pracodawcy, którego wybierze sobie sam zainteresowany przez 6 miesięcy, o ile pracodawca zgodzi się go zatrudnić na kolejne 6 miesięcy. Otrzyma za to premię ponad 1500 zł;

▶ bony zatrudnieniowe – gwarancja refundacji przyszłemu pracodawcy części kosztów poniesionych na wygenerowanie i składki ZUS w wysokości zasiłku dla bezrobotnych, przez okres 12 miesięcy. Pracodawca zobowiązany jest wówczas do dalszego zatrudnienia bezrobotnego przez okres 6 miesięcy.

Oprócz projektów realizowanych przez PUP, są jeszcze inne projekty POWER na terenie woj. śląskiego, gdzie również można szukać adekwatnych dla siebie form pomocy. Wystarczy wejść na stronę internetową power.wup.katowice.pl i przejść do zakładki „znajdź dofinansowanie”, a następnie otworzyć kafelek „Wsparcie osób młodych na rynku pracy”. Będą tam przedstawione w formie tabeli opisy projektów, które w wyniku konkursu uzyskały dofinansowanie i są skierowane do realizacji.

IRENA MATUSIAK – kierownik Działu ds. Szkoleń, Instrumentów Rynku Pracy i Programów w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gliwicach



ZOZ w Knurowie informuje i zaprasza

Zespół Opieki Zdrowotnej w Knurowie – jednostka organizacyjna Powiatu Gliwickiego – w związku z licznymi pytaniami i wątpliwościami pacjentów ponownie informuje o zmianach w lokalizacji poradni i przychodni. ZOZ zaprasza także do korzystania ze swych programów profilaktycznych i usług położnych.

Jak już informowaliśmy, Poradnia Dermatologiczna i Poradnia Okulistyczna działają obecnie w Przychodni Nr 2 przy ulicy Kazimierza Wielkiego 6 w Knurowie. Przychodnia Nr 3 jest natomiast przeniesiona na ulicę Staszica 1 w Knurowie.



Przychodnia Nr 2 przy ul. Kazimierza Wielkiego 6 w Knurowie.

Warto skorzystać z programu profilaktyki chorób krążenia, przeznaczonego dla pacjentów ZOZ-u w Knurowie. Objęte są nim osoby w wieku 35, 40, 45, 50 i 55 lat, u których dotychczas nie została rozpoznana choroba układu krążenia lub cukrzyca. Program realizowany jest ze środków NFZ. W jego

ramach wykonywane są badania oraz udzielane porady lekarskie. Po szczególności odsyłamy do wszystkich pięciu przychodni ZOZ-u w Knurowie.

Natomiast w Przychodni Nr 2 można skorzystać z odpłatnej konsultacji diabetologicznej, udzielanej przez lek. med. Annę Bożek. W trakcie wizyty wydawane są recepty zgodnie z przysługującą pacjentowi refundacją NFZ. We wszystkich knurowskich przychodniach ZOZ-u prowadzone są szczepienia ochronne przeciw grypie, których koszt wynosi 20 zł.

ZOZ zaprasza także do korzystania z usług swych położnych w ramach

umów z NFZ. Przy wyborze położnej nie obowiązuje rejonizacja, wybór położnej jest dowolny. Informacje na ten temat można uzyskać we wszystkich przychodniach ZOZ-u w Knurowie.

Po szczególności odsyłamy na stronę www.starostwo.gliwice.pl – zakładka OGŁOSZENIA. (RG)

Ośrodek koordynacyjno-rehabilitacyjno-opiekuńczy

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Knurowie realizuje w powiecie gliwickim zadania wiodącego ośrodka koordynacyjno-rehabilitacyjno-opiekuńczego.

Ośrodki te utworzone zostały w kraju w ramach programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”. Podstawę do tego dała uchwała Rady Ministrów podjęta na podstawie ustawy z dnia 4 listopada 2016 r. o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin „Za życiem”. Program przewidziany jest do realizacji do 2026 r., natomiast jego plan finansowy ustalony został do 2021 r.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 5 września 2017 r. w sprawie szczególnych zadań wiodących ośrodków koordynacyjno-rehabilitacyjno-opiekuńczych (Dz.U. z 2017 r. poz.1712) realizuje on następujące zadania:

- 1) udziela rodzicom specjalistycznej informacji dotyczącej problemów rozwojowych dziecka;
- 2) wskazuje właściwe dla dziecka i jego rodziny formy kompleksowej, specjalistycznej pomocy, w szczególności rehabilitacyjnej, terapeutycznej, fizjoterapeutycznej, psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej;

- 3) wskazuje jednostki udzielające specjalistycznej pomocy dzieciom;
- 4) organizuje wczesne wspomaganie rozwoju dziecka;
- 5) koordynuje korzystanie z usług specjalistów dostępnych na obszarze powiatu.

Ośrodek może:

- 1) udzielać dzieciom i ich rodzinom kompleksowej pomocy od chwili wykrycia zagrożenia niepełnosprawnością, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci do 3. roku życia;
- 2) zapewniać specjalistyczną opiekę dziecku i jego

rodzinie, w tym opiekę pielęgniarską, związaną z procesem rehabilitacji dziecka, w zależności od ich potrzeb;

- 3) zapewniać konsultacje lekarzy różnych specjalności, w zależności od potrzeb dziecka.

W celu zapewnienia dziecku konsultacji lekarzy różnych specjalności, usług rehabilitacji, terapii, opieki, w tym opieki pielęgniarskiej oraz innych form kompleksowej pomocy, ośrodek współpracuje z podmiotem wykonującym działalność leczniczą, ośrodkiem pomocy społecznej oraz jednostkami organizacyjnymi systemu wspierania rodziny i pieczy zastępczej.

(WES)

WEŹ UDZIAŁ W BADANIU I MIEJ WPŁYW NA KOMFORT PODRÓŻY W METROPOLII I REGIONIE!

Od września do listopada 2017 r. – głównie w centralnej części województwa śląskiego – w wylosowanych gospodarstwach domowych (ponad 16 tys.), a także w centrach handlowych, na parkingach, na dworcach i przystankach prowadzone będą badania ankietowe. Ankieterzy będą pytali o to, jak na co dzień przemieszczamy się do pracy, szkoły, na zakupy lub do domu. Jeden wywiad będzie trwał nie dłużej niż 10 minut. Ankieterzy mają za zadanie zebrać informacje, jak podróżują do

rosli, młodzież oraz dzieci. W imieniu najmłodszych poproszeni o wypowiedź będą rodzice lub opiekunowie.

Wyniki zostaną wykorzystane do opracowania Studium Transportowego Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego. Jego efektem finalnym będzie zbudowanie modelu ruchu, który posłuży do usprawnienia działania systemu komunikacji zbiorowej, w tym: efektywniejszego wykorzystania istniejącej infrastruktury, planowania przebiegu nowych dróg samochodowych, kolejowych i rowerowych oraz rozbudowy stref mieszkaniowych i gospodarczych, mających istotne znaczenie dla wzmocnienia funkcji metropolitalnych Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Więcej informacji dostępnych jest na stronie internetowej projektu studiumtransportowe.pl.

Przedsięwzięcie jest realizowane na zlecenie Związku Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego.

Zachęcamy do wzięcia udziału w ankiecie. (JP)

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej składamy na ręce Nauczycieli i Pedagogów wyrazy serdecznej wdzięczności za pracę, która jest wielkim wyzwaniem, bo dzięki niej kształcą się kolejne pokolenia młodych ludzi, zdobywając wiedzę i życiowe doświadczenie. Życzymy wszystkiego co najlepsze, życzliwości uczniów i ich rodziców oraz sił i nowych pomysłów do realizacji zamierzonych celów. Niech nie opuszczają Was dobry nastrój, energia potrzebna do pracy z dziećmi i młodzieżą, radość uczenia i poczucie, że Wasza codzienna praca jest wielką misją.

Starosta Gliwicki
Waldemar Dombek
wraz z Zarządem
Powiatu Gliwickiego

Przewodniczący Rady
Powiatu Gliwickiego
Andrzej Kurek
wraz z Radnymi Rady
Powiatu Gliwickiego



NIENAPISANA KSIĄŻKA

Nie wszyscy wiedzą, że wybitna osobowość naszego regionu, Jan Franciszek Lewandowski (1952-2015) był absolwentem Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach. Niestety, Jan F. Lewandowski odszedł nagle 11 czerwca 2015 r. Nie uda nam się porozmawiać z nim o naszej szkole. Nie napisał też o niej książki, co miał w planach...

Poniżej zamieszczamy wspomnienia Jana F. Lewandowskiego o pyskowskim liceum, w którym przyszło mu się przed laty uczyć. Zamieszczone one zostały w monograficznej książce wydanej z okazji 70-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach (Gliwice, 2015). Kilka słów o swoim szkolnym koledze z jednej klasy dodaje Maria Nowak-Kowalska, była wiceburmistrz Toszka i była radna oraz członkini Zarządu Powiatu Gliwickiego.

(MFR)



przykładał się, żeby nas zarazić literaturą. W moim przypadku skutecznie. Zapamiętałem jego ironiczny styl, którym komunikował się z nami, szczególnie w chwilach wymagających dyskusji. Zaczęłem czytać zalecane przez niego czasopisma kulturalne i literackie, poczynając od „Kultury” (warszawskiej oczywiście) i hermetycznej „Współczesności”, a skończywszy na „Twórczości” (chyba szczególnie polecanej). Było to wejście do nowego świata. Zalecenia przeszły w nawyk, którego nie pozbyłem się, chociaż zmieniły się zupełnie czasopisma. Z pewnością Hepie zawdzięczam najwięcej w okresie pyskowskiej edukacji.

WSPOMINKI PYSKOWICKIE

Najpierw trudno było się do Liceum w Pyskowicach dostać. Były wtedy egzaminy wstępne! A ja dostałem się do czterdziestoosobowej klasy na ostatniej albo przedostatniej pozycji. Zapamiętałem to uczucie, gdy jednak znalazłem siebie na tej liście. Poczułem się szczęśliwy. Poszedłem do Liceum Ogólnokształcącego imienia Marii Konopnickiej w 1967 roku, by spędzić w nim cztery lata. Było to gmaszysko z czerwonej cegły, wzniesione jeszcze w XIX wieku, czyli zabytkowe, patrząc z dzisiejszej perspektywy. Jako uczniowie nie zdawaliśmy sobie z tego sprawy, a potężne mury były zrazu przytłaczające. Z czasem zostały oswojone. Jestem nawet skłonny przypuszczać, że jego so-

lidna konstrukcja gmachu kształtowała, w jakiś tajemniczy sposób, przebiegających w nich ludzi. Tak nauczycieli, jak i wychowanków.

Dzisiaj potrafię docenić, że mieliśmy niezłych nauczycieli. Naszego wychowawcę, nauczyciela chemii Jana Solińskiego, czyli Chemika, zapamiętałem dynamicznego, pełnego energii, przepełnionego stale nowymi zamysłami. W tym czasie zakładał klub filmowy, który potem nazwano „Jasiem”, ale nie brałem udziału w jego pracach. Nie w nim zaraziłem się pasją filmową, chociaż zdarzało się, że kibicowałem i wtedy i później jego działalności. Największy wpływ wywarł na mnie młody polonista Mikołaj Hepa, wtedy dopiero co po studiach wrocławskich, który

JAN F. LEWANDOWSKI, matura 1971

Jan F. Lewandowski – doktor historii, znany jako krytyk filmowy, dziennikarz, pisarz, redaktor, wydawca – w ogóle bardzo ważny promotor kultury śląskiej. Dla naszego Liceum: uczeń Jan Lewandowski – spokojny, cichy, jednak świetnie zapamiętany jako pasjonat historii, miłośnik filmów, książek i dyskusji o nich. Dla nas: Janek Lewander, kolega, przyjaciel... Dla wszystkich już – to był... Drukowane powyżej „Wspominki pyskowskie” napisane specjalnie do szkolnej publikacji są bodaj ostatnim tekstem jego autorstwa. Janek przekazał je 25 maja 2015 roku, zmarł nagle 11 czerwca 2015 r. ...

Niedługo przed śmiercią, właściwie nie wiadomo dla-

czego, zamarzyło mu się napisać książkę o naszej szkole. Chodziło mu po głowie zajętej przecież innymi sprawami pełno różnych pomysłów na ten temat, a ja, kompletna ignoranka, zbyłam go – mamy mało czasu, mało przygotowanego materiału, to świetna, ale zbyt poważna sprawa, odłóżmy to na później...

„Kochamy wciąż za mało i stale za późno”... Janku, wybacz mi te niedokończone dyskusje i tę nienapisaną książkę – ktoś to będzie w stanie naprawić? Może choć zawarte w naszym albumie wspomnienia, świadczące o tym, że nie tylko ty jeden nosiłeś tę szkołę w sercu, jakoś ten brak wynagrodzą.

Maria Nowak-Kowalska

Podróżnicze fascynacje



Gośćmi specjalnymi festiwalu Carpe Diem będą znani podróżnicy, Elżbieta i Andrzej Lisowscy.

Nie słabnie tempo imprez, organizowanych przez miłośników podróży z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pilchowicach i Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie.

Ledwo 27 września podsumowana została Szkolna Ekspedycja Pilchowice-Finlandia przez Knurów, w której brali udział ich uczniowie, a już planowany jest IV Międzyszkolny

Festiwal Podróżniczy Carpe Diem. Podczas podsumowania wyprawy do Finlandii była okazja, by poznać ten kraj widziany oczyma młodych podróżników. Natomiast 29 listopada w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Pilchowicach, na kolejnym festiwalu Carpe Diem będzie można wziąć udział w ciekawych konkursach, wykładach i pokazach – po szczegóły odсыłamy na stronę www.fb.com/festiwalcarpediem.

(RG)



Podczas podsumowania wyprawy do Finlandii nie zabrakło podziękowań osobom i instytucjom wspierającym Szkolną Ekspedycję.

ZNANI ABSOLWENCI NASZYCH SZKÓŁ

Kontynuujemy cykl poświęcony znanym absolwentom szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Gliwicki. Tym razem wspominamy Jana Franciszka Lewandowskiego, który przed laty ukończył obecny Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

Nie lubiłem i bałem się przedmiotów ścisłych: matematyki, fizyki, chemii. Bywało, że ogarniała mnie groza przed klasówkami z matmy. Z matmy dobry był Paweł Kowalski. Nie wiem, jak przetrwałem i w końcu zdałem maturę z matematyki... Na pewno z poczuciem wielkiej ulgi...

Trzeba też powiedzieć, że liceum było zanurzone w swoim czasie, a my z nim, nawet jeśli nie zdawaliśmy sobie z tego sprawy. Pamiętam jakieś echa Marca 1968 roku. Pamiętam, jak zapisywano na siłę do ZMS (Związku Młodzieży Socjalistycznej), a my, chłopcy z Toszka, broniliśmy się. Nie pamiętam, czy w końcu nas zapisano czy nie... Ale szczególnego nacisku politycznego, wtedy wszechobecnego, nie przypominam sobie. Przez jakiś czas uczestniczyłem w olimpiadach wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. Raz trafiłem na eliminacje powiatowe w Gliwicach. A w kolejnej szkolnej edycji, zniechęcony propagandowymi pytaniami, celowo błędnie wypełniałem odpowiedzi, żeby nie uczestniczyć w dalszych rozgrywkach. Na pytanie jednego z nauczycieli, co to się stało, wyrzuciłem z siebie: „A co mnie to obchodzi, kiedy Gomulka ma imieniny...”

Dzisiaj oglądam stare fotografie, a dzięki nim odślaniają się różne wspominki. Najwięcej fotografii z wyjazdów w Beskidy, Pieniny i Bieszczady, z zimowiska w Buczkowicach, gdzie uczylimy się jazdy na nartach. Zafundowano nam nawet kurs tańca (a mnie pozostało z niego zdjęcie z tańca z Anką Styrną). Pojawiają się dziewczyny i chłopcy, których nie widziałem od dziesięcioleci.

Jeśli chodzi o mnie, to żyłem w nieco osobnym świecie, chociaż starałem się dostosować do pyskowskiej real-

ności, wyciągnięty z toszeckiego dzieciństwa. Niemniej trochę z boku, pograżony w krainie książek. Bo czytałem namiennie, pochłaniałem książki, szczególnie historyczne. Doszedłem wtedy do książek Pawła Jasienicy, przejmowałem się jego dramatem, poznawany ze słuchanej w domu „Wolnej Europy”. Z pewnością trochę mnie ominęło, skoro byłem raczej poza młodzieńczym światem zabawowym, z pewnością.

Nas, chłopców z Toszka (czyli Pawła Kowalskiego, Krystiana Pacułę, Norberta Szendzielorza i mnie), łączyło oczywiście to, że dojeżdżaliśmy tym samym autobusem. Zdarzyło się, że drogę powrotną do Toszka przeszliśmy pieszo, ale tylko raz. Zapamiętałem nieco filozofujące rozmowy z Fedkiem Koziołem z licealnej końcówki. Jasne, że i Marynę Nowak, bo jakżeby jej nie zapamiętać. Zapamiętałem wiele osób, a stare fotografie ozywają wspomnienia. Patrząc na te fotografie sprzed kilkadziesiąt lat. Bliskie, bo rozpoznałem i siebie i wszystkich z klasy, ale tak odległe, że trudno przychodzi zrozumieć i odczytać siebie z tamtego czasu, tamte myśli i pragnienia. Na tradycyjnym tableau zastygłe postacie. Na odwrócić podpisy, autografy. Jedne proste, inne wymyślne, kaligraficzne i rozwichrzone. Niektóre trzeba byłoby odczytać z pomocą grafologa. To tylko podpisy, ale sprowadzają znowu emocje.

Nieraz myślę, że Liceum w Pyskowicach było dla mnie najważniejszym, po rodzinnym Toszku, doświadczeniem młodości. Może to oczywiste, ale przecież prawdziwe, nie do pominięcia. Dlatego z sentymentem spoglądam zawsze na szacowny gmach licealny, gdy zdarza mi się przejeżdżać obok niego w drodze do mojego Toszka.

Jan F. Lewandowski

Młodość w starostwie



Tym razem młodzież obradowała w sali sesyjnej starostwa.

4 września w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyła się XII Sesja wspólna Młodzieżowej Rady Miasta Knurów i Forum Młodzieży Powiatu Gliwickiego.

- Jesteśmy otwarci na wszelkie inicjatywy – mówi Ewa Jurczyga, wicestarosta gliwicki, która przysłuchiwała się obradom. – Bardzo się cieszę, że młodzież zwróciła się o możliwość skorzystania z naszej sali sesyjnej, by zorganizować tu swe obrady, tym bardziej, że od początku wspierałam tworzenie się Forum Młodzieży Powiatu Gliwickiego.

Obrady prowadzili Dawid Puchalski, przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Knurów i Michał Mazur, przewodniczący Forum Młodzieży Powiatu Gliwickiego. Podczas sesji m.in. przyjęto statut MRMK, poruszono kwestię budżetu młodych, wybrano kandydatów do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego oraz określono wspólne przedsięwzięcia – a jest ich sporo, np. warsztaty na temat funkcjonowania samorządu lokalnego, bicie rekordu Guinnessa w tańcu, konferencja na temat przemocy w rodzinie oraz cykl międzyszkolnych debat oksfordzkich. (RG)

ROWEROWY MISTRZ

Dawid Migas, 18-letni mieszkaniec Kleszczowa (gmina Rudziniec) zdobył złoty i srebrny medal na Mistrzostwach Polski w kolarstwie szosowym w jeździe na czas dwójek i drużyn, które odbyły się 29 września i 1 października w Godziszach Wielkich.

Dawid swoją przygodę z kolarstwem rozpoczął we wrześniu 2013 roku, kiedy to pierwszy raz wystartował podczas zawodów na Bike Maraton we Wrocławiu.

- Od małego uwielbiałem jeździć na rowerze, ale fascynowały mnie również inne dyscypliny sportowe. Dlatego kolarstwo, szczególnie w tym okresie, nie było moim priorytetem i nie wiązałem ewentualnej kariery sportowej z rowerem. Wszystko zaczęło się od, w sumie przypadkowego i nieplanowanego, wyjazdu z mamą i ze znajomymi na Bike Maraton do Wrocławia. Nie miałem roweru MTB, na którym mógłbym przejechać wyścig, więc sprzęt pożyczyłem od wujka. Start ten zapamiętam do końca życia również ze względu na nieoczekiwane i zaskakujące przeżycia na trasie – wspomina swoje początki Dawid. - Prawie cały wyścig pokonałem jadąc po dziurach, podjazdach i szalonych zjazdach, w pozycji stojącej, ani razu nie siadając na siodełku, którego

w pewnym momencie „zabrakło”. Po tym nietypowym doświadczeniu po raz pierwszy pomyślałem o kolarstwie, jako właśnie tej dyscyplinie, z którą chcę związać moją sportową przyszłość.



Dawid na trasie. Rower to jego wielka pasja.

Jak podkreśla, zamiłowanie do czynnego uprawiania sportu zawdzięcza swojej mamie. To ona zauważyła też jego fascynację rowerem. - Mama bardzo szybko nawiązała kontakt z trenerem Grupy Kolarskiej Gliwice Andrzejem Nowakiem. Trener dał mi szansę i zaproponował, abym pokazał co potrafię na zawodach dla młodzików w Gliwicach. Tam po raz pierwszy wsiadłem na typowy rower kolarski. Ro-

wer był szybki, ja ambitny, więc moja jazda na czas zakończyła się szlifami, takim pasowaniem na kolarza. W ostry zakręt wjechałem na pełnej szybkości bez hamulców, uderzyłem w krawężnik, przejechałem – już bez roweru – przez

szerokość chodnika i wylądowałem pod niewielką brzoźką. Ten wyczyn pozostał w pamięciach obserwatorów na długo, a ja zyskałem pierwszą ksywkę i szlify kolarskie. Trener zapytał, czy mam dość, czy jadę dalej. Odpowiedź mogła być tylko jedna i tak (z wielkim hukiem) rozpocząłem przygodę z tym sportem. Przekonałem się, że problemy i utrudnienia (jak np. brak siodełka) tylko mnie mobilizują – dodaje Dawid.

Po raz kolejny na łamach WPG prezentujemy młodego i zdolnego sportowca. Bardzo pomocni w pozyskiwaniu informacji o sukcesach naszych mieszkańców są sołtysi, którzy najlepiej znają swoje lokalne społeczności. Poniżej, dzięki sołtys Kleszczowa Anicie Derner, przedstawiamy niezwykle utalentowanego kolarza – Dawida Migasa.

Co warto podkreślić, kolarstwo nie jest jego jedyną pasją. Dawid przez dwa lata równocześnie z kolarstwem rozwijał swoje zainteresowania muzyczne – uczęszczał do szkoły muzycznej, gdzie grał na puzonie. Po ukończeniu I stopnia szkoły muzycznej musiał zdecydować, któremu zajęciu w pełni się poświęcić, bo ciężko było już pogodzić czasowo te dwie pasje. Jak podkreśla, choć wybrał kolarstwo, nie rezygnuje całkowicie z muzyki, chce w przyszłości ukończyć szkołę muzyczną w Gliwicach.

Zainteresowania Dawida na przestrzeni lat zmieniały się, zainteresowało go kolarstwo szosowe oraz torowe i w tym zaczął się specjalizować. - Pierwsze małe sukcesy pojawiły się po roku treningów. Dużo zawdzięcza również Benedyktowi Kocotowi (naszemu mistrzowi z toru kolarskiego). W tym czasie prowadził on ze mną indywidualne treningi, które trwały rok. Po dwóch latach zmieniłem klub, przyczyn było wiele, przede wszystkim chciałem się rozwijać kolarzko. Będąc w Brzegu, gdzie moim trenerem był Franciszek Moszumański, wygrałem Wyścig Punktowy w „Grand Prix Polski” na torze w międzynarodowej obsadzie oraz zdobyłem pierwszy tytuł

rangi krajowej – wicemistrzostwo Polski w Kryteriach Ulicznych. Od listopada 2016 r. jestem zawodnikiem w TKK „Pacific” Nestle Fitness Toruń. Moim obecnym trenerem jest Marian Krych. Aktualnie jestem drugorocznym Juniorem (U19) – dodaje.

Dawid w tym roku osiągnął wiele znaczących sukcesów. W czerwcu zdobył wicemistrzostwo Polski ze Startu Wspólnego w Krokowej na dystansie 143 km. 22 lipca na Kryterium Ulicznym w Tychach zajął 2 miejsce. Dzień później na Kryterium Ulicznym im. Kazimierza Gazdy w Pszczynie wywalczył 1 miejsce. 5 sierpnia wystartował w Międzynarodowym Kryterium w Grucznie i zajął 1 miejsce. W sierpniu zdobył też złoty medal Mistrzostw Polski w Kryterium Ulicznym na rok 2017. Początek jesieni przyniósł mu kolejne medale – na Mistrzostwach Polski w jeździe dwójek i drużyn na czas. W duecie z Piotrem Klimkowskim zdobył srebrny medal, zaś z juniorską drużyną Pacificu w składzie: Dawid Migas, Piotr Klimkowski, Adrian Marzec oraz Dawid Wojtowicz wywalczył mistrzostwo Polski.

Życzymy kolejnych sukcesów!

SONIA NIERYCHŁO

Święto lekkiej atletyki

29 września w Knurowie po raz trzeci odbył się Miting Lekkoatletyczny im. Emila Kiszki.

Zawody rozegrane zostały na boisku sportowym przy ul. Stefana Batorego 5 w Knurowie. Miały na celu uczczenie wybitnego knurowskiego sportowca, jakim był Emil Kiszka oraz popularyzację lekkiej atletyki wśród młodzieży. Wzięli w nich udział uczniowie szkół ponadpodstawowych, których organem prowadzącym jest Powiat Gliwicki: Zespołu Szkół im. I. J. Pade-

rewskiego w Knurowie (Liceum Ogólnokształcące i Technikum), Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

Na początku mitingu postać Emila Kiszki przypomniał inicjator i pomysłodawca imprezy – radny powiatowy Stanisław Rudzki. Emil Kiszka był czołowym sprinterem w Polsce w latach po II wojnie światowej, zawodnikiem Lignozy, a następnie Unii Krywałd. To wielokrotny rekordzista Polski w bie-

gach oraz w skoku w dal, uczestnik olimpiady w Helsinkach w 1952 r., trener.

Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał starosta gliwicki Waldemar Dombek, a pięknym występem rozpoczęcie uświetniła Orkiestra Dęta KWK Knurów. Blisko stu uczniom startującym w zawodach towarzyszyli tego dnia także m.in. wiceprezydent Knurowa Piotr Surówka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Knurowie Krzysztof Stolarek, dyrektorzy szkół oraz poradni psychologiczno-pedagogicznych, nauczyciele wychowania fizycznego, a także osoby związane z Emilem Kiszką i nieistniejącym już Klubem Sportowym Unia Krywałd: były trener Klubu Bernard Śladek oraz zawodnicy Sylwia Polak i Marian Płaszczak.

Uczniowie startowali w takich dyscyplinach jak biegi, skoki w dal i pchnięcie kulą. Zawodnicy, którzy stanęli na podium, nagrodzeni zostali medalami, zaś wszystkie szkoły otrzymały puchary. Nagrody wręczyli im: Bernard Śladek, dyrektor Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 6 w Knurowie Eugeniusz Szybiak oraz wicedyrektor ZSZ nr 2 w Knurowie Jacek Czapkiewicz.

Imprezę zorganizował Powiat Gliwicki, a współorganizowało Miasto Knurów, Miejska Szkoła Podstawowa nr 6, Miejskie Gimnazjum nr 2 oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Knurowie.

(SN)

Pamięci Tadeusza Łady

Tadeusz Łada był wybitnym bokserem i trenerem MKKS Knurów (dzisiejszej Concordii). 23 września w Gierałtowie zorganizowana została IV edycja turnieju pięściarskiego poświęconego jego pamięci.

Zacięte walki obserwował m.in. Marian Kasprzyk – legendarny polski bokser, mistrz olimpijski z Tokio (1964 r.), a także Dariusz Sęk, młodzieżowy mistrz świata federacji TWBA. Na widowni znaleźli się również samorządowcy, m.in. starosta gliwicki Waldemar Dombek i wójt Gierałtowie Joachim Bargiel.

Tegoroczny memoriał miał obsadę międzynarodową i podzielony był na dwa bloki. W pierwszym rozegrano pojedynki w ramach memoriału, w drugim odbył się emocjonujący mecz Gierałtowie – Ostrawa, zakończony pewnym zwycięstwem Gierałtowie: 11 do 5.

W ramach memoriału odbyło się 17 pojedynków i walki pokazowe. Rękawice skrzyżowali utytułowani bokserzy z kilku województw. Garda Gierałtowie wystawiła do walk dwóch juniorów – Mateusza Wuzika (60 kg) i Remigiusza Skoczyńskiego (69 kg), ubiegłorocznego mistrza Polski kadetów. Obaj spisali się

znakomicie. Mateusz pokonał Marcela Janickiego z Rudy Śląskiej, a Remigiusz – Łukasza Piska z Odry Opole.

Niezapomniany przebieg miał zwycięski mecz Gierałtowie z Ostrawą. Starcie pięściarzy ze śląskich klubów, walczących w barwach Gierałtowie z Czechami bijącymi się pod flagą Ostrawy, podgrzało i tak już fantastyczną atmosferę w hali przy ul. Stachury. Zawody zorganizował KS Garda Gierałtowie, przy dużym wsparciu Gminy Gierałtowie i GOK w Gierałtowiecach.

Warto przypomnieć, iż klub z Gierałtowie, w swojej sześćdziesięcioletniej historii, wy-



Mateusz Wuzik (strój czerwony) w zwycięskim pojedynku z Marcelem Janickim.

chował już kilkunastu medalistów mistrzostw Polski, w tym czterech mistrzów kraju w kategorii kadetów. (JM)



Zwycięzcy jednej ze sztafet z pomysłodawcą Mitingu Lekkoatletycznego im. E. Kiszki, Stanisławem Rudzkim.

Powiatowi UGOTOWANI czyli wspomnienie dzieciństwa

Pisaliśmy już kiedyś o czworgu znajomych z naszego powiatu: Renacie, Agusi, Pawełku i Madzi, którzy cztery razy do roku spotykają się, żeby wspólnie zjadać przygotowane przez siebie przysmaki. Niby nic oryginalnego, ale dzielni kucharze kontynuują swoją kulinarną podróż już siódmym rok... I wciąż z nowymi pomysłami!

Łączy ich już nie tylko jedzenie, ale barwna kronika, którą wspólnie wypełniają zabawnymi wpisami, zdjęciami, przepisami i kolorowymi rysunkami, oraz przebieranki, dzięki którym za-

wesoło i smacznie. A że wszyscy lubimy dobrze zjeść, wpadliśmy na pomysł kontynuacji kulinarnych spotkań, niczym „Ugotowani” z popularnego telewizyjnego programu. Tyle

bieskie – Paweł „błękitny” miał najtrudniej, ale znalazł na rynku spożywczym fioletowo-niebieskie ziemniaki, zdobył niebieski ser, sokiem z jeżyn zarbarwił potrawy na modro i wyszedł z zadania z pełnym sukcesem!), teraz „prze-rabiają” smaki dzieciństwa. Pomysłów na kolejne spotkania też nie brakuje. Ugotowani myślą już o potrawach z jednego warzywa! Z czasem wynajdą coś nowego, np. dania regionalne. Kuchennym pomysłem dorównują twórcze inwencje w doborze tematycznych strojów. Ugotowani przebierali się już za Smurfy, roztańczonych Murzynów, dworzan z epoki króla Ludwika XVI, za oznaki wiosny, mikołajków, ubierali na siebie jednobarwne stroje w ustalonym kolorze – adekwatnie do barwy serwowanych potraw, byli Meksykanami, Chińczykami i ostatnio dziećmi.

Podczas ostatniego spotkania u Renaty gospodyni serwowała kuchnię wschodnią, jako że dzieciństwo i wczesną młodość spędziła w Hrubieszowie. Były więc znakomite wędliny, domowy paszтет, ogórki kiszane i konserwowe, własnoręcznie hodowane pomidory, podpiwek, kwas chlebowy, lemoniada, barszcz czerwony z krokiem, domowy krupnik, makaron z białym serem, boczkami i cebulką oraz wyborny sernik (poniżej podajemy przepis). A wszystko podane na kolorowym obrusie, na plastikowych, „dziecięcych” barwnych talerzykach.

- Te spotkania mobilizują nas do działania. Staramy się siebie wzajemnie zaskoczyć nowymi smakami i wyglądem. Znamy nasze rodziny i naprawdę bardzo lubimy spędzać ze sobą czas. Nierzadko potrawy, poznane na spotkaniach, podajemy później naszym bliskim – dodają kulinarni przyjaciele.

(MFR)



Tym razem nasi Ugotowani przypomnieli potrawy sprzed lat, a Renata (druga z prawej) przebrała się za własną babcię!

wsze wzbudzają sensację wśród sąsiadów. Oni nie wstydzą się swoich szalonych pomysłów kulinarno-odzieżowych.

- Poznaliśmy się w... Szpitalu Psychiatrycznym w Toszku. Wiemy, że dziwnie to brzmi, ale tak było! Tam wspólnie pracowaliśmy, ucząc młodzież w przyszpitalnej szkole na Oddziale XVII. Dobrze nam się razem pracowało, dlatego nasze kontakty przenieśliśmy na grunt pozazawodowy. Renata pierwsza zaprosiła pozostałą trójkę na kolację. Było bardzo

tylko, że my nie przyznajemy nagród, jedynie ogłaszamy zwycięzcę danej rocznej edycji. Spotykamy się zawsze u innej osoby, która przygotowuje dla nas przystawkę, zupę, danie główne, deser i moc niespodzianek – opowiadają nasi powiatowi Ugotowani.

Od kilku lat ich spotkania stały się tematyczne. Była już kuchnia europejska (każdy przygotowywał potrawy wybranego kraju Europy), kuchnia światowa, kuchnia czterech kolorów (potrawy zielone, żółte, czerwone i nie-

SERNIK Z MLEKIEM

Pyszne ciasto, które polecamy upiec według przepisu Renaty Cibis – jednej z powiatowych Ugotowanych.

Ciasto

Składniki:

- ▶ 10 dkg masła
- ▶ 5 łyżek cukru pudru
- ▶ 2 szklanki mąki
- ▶ 1 całe jajko
- ▶ 2 żółtka
- ▶ 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Wykonanie: wszystkie składniki zagnieść. Ciasto rozłożyć na dnie tortownicy średniej wielkości (wcześniej natłuszczonym i pokrytym papierem do pieczenia).

Masa serowa

Składniki:

- ▶ 2 całe jajka
- ▶ 4 żółtka
- ▶ 4 białka
- ▶ 10 łyżek cukru pudru
- ▶ 1 kg zmielonego białego sera
- ▶ 1 cukier waniliowy
- ▶ 2 budynie śmietankowe
- ▶ 1/2 szklanki oleju
- ▶ 2 szklanki mleka

Wykonanie: jaja i żółtka ubić z cukrem pudrem, dodać resztę składników, zmiksować oraz delikatnie połączyć z ubitą wcześniej pianą z pozostałych 4 białek.



Ciasto można podać z ulubionym sosem, np. budyniowym, owocowym lub czekoladowym.

Masę serową nałożyć w tortownicy na ciasto i piec w piekarniku nagrzanym do temperatury 180 st. C około 50 minut.

Smacznego życzą Ugotowani z Powiatu Gliwickiego!

(MFR)

Pyszne smaki gminy Gierałtowie

Niedawno staraniem Gminnego Ośrodka Kultury w Gierałtowiec ukazała się książka kulinarna pt. „Smaki gminy Gierałtowiec”. Zawiera przepisy kuchni śląskiej.

Czytelnicy znajdą w niej wiele lokalnych smaków i rodzinnych wspomnień. „Na niedziela musi być dobro zupa, co musi mieć fest oczka z rosółu, do zupy musi być maga i musi być korzeń. Żodno niedziela nie obędzie się bez modrej kapusty, bez roladów i bez zołzy brunotnej. A zołza brunatno robi się wtedy, gdy jest z kilku mięs. W związku z czym, u mnie w domu często robią jeszcze albo kaczka albo trocha kurczaka albo wołowe mięso do tej rolady. I kluski albo białe albo czorne, zależy kto co lubi.” – Tak opowiada w książce np. Paweł Klajs z Gierałtowiec.

Polecamy tę pozycję kulinarną uwadze naszych Czytelników. Można ją nabyć za 25 zł w GOK-u w Gierałtowiec. W następnych WPG po-



Piotr Rychlewski, dyrektor GOK w Gierałtowiec prezentuje świeżo wydaną książkę.

damy kilka smakowitych przepisów z niej zaczerpniętych.

(MFR)

Śląska fraszka

Piyrwyj na podzim



Kartofle se piykło i śledzie wyńdziyło
Przeca we tym czasie jeszczce piyknie było
Październik sie złociół ryszawioł bronzowioł
W polednie i ciepła jeszczce wiela dowoł

My bajtle lotali łonkom z kadzidlami
Abo tyż na skale bawiyli drachami
Radość potracono zowdy z listopadym
Zimny dyszcz zacinoł toż niy było rady.

Bronisław Wątroba

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to **PANIÓWKI**. A jakie jest tej? **Zachęcamy do małej gimnastyki szarych komórek, przy okazji można też nieco lepiej poznać nasz powiat i odbywające się w nim wydarzenia oraz jego atrakcje.**

Pytania do krzyżówki:

1. Dla ilu zespołów szkół ponadpodstawowych i specjalnych Powiat Gliwicki jest organem prowadzącym?
2. Wydział Architektury i ... w Starostwie Powiatowym w Gliwicach – zajmuje się m.in. pozwoleniami na budowę.

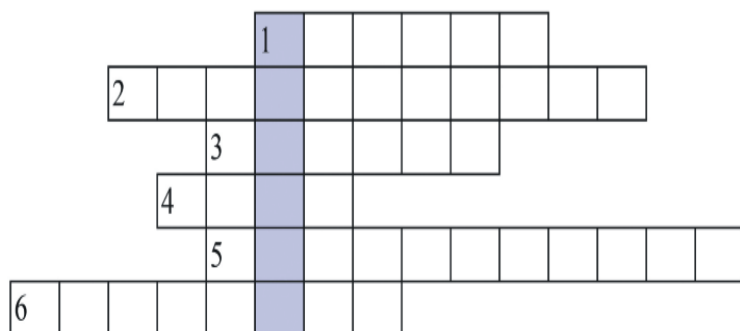
3. Nazwa miejscowości, w której świetnie działają młodzieżowe drużyny OSP – zarówno dziewczęta, jak i chłopcy zwykle wygrywają wszystkie powiatowe turnieje strażackie.

4. ... Kiszka – imię związanego z Knurówem najsynniejszego sprintera w powojennej Polsce, olimpijczyka.

5. Miesiąc, w którym obchodzony jest Dzień Edukacji Narodowej.

6. Nazwa leśnej polany, na której co roku odbywają się uroczystości upamiętniające zbrodnię z 1946 r.

(Opr. SN)



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszler-Rębisz, Sonia Nierychło, Ewa Pieszka Skład: Aniela Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy